Nr. 237. **Środa, 17 Października 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłacznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 11 sierpnia 1894 l. 29.249 udzieliły Stanisławowi Antoniemu Bilińskiemu we Lwowie wyłącznego przywileju na wynalazek przesuwalnych dźwigni z oznaczeniem drobnego podziału ciężaru (*verstellbare Hanteln mit feinen Abstufungen im Gewichte*) z prawem pierwszeństwa od 27 sierpnia 1893 według opisu otwartego, w c. k. Ministerstwie handlu złożonego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 października.

Dzisiaj zbiera się w Wiedniu austryacka Rada państwa, aby po kilkumiesięcznej przerwie, którą zapełniły ferye letnie i obrady Delegacyj wspólnych, zabrać się znowu do pracy nad kwestyami, czekającemi załatwienia. Szereg kwestyj tych długi, program prac Rady państwa obfity, a posłowie, przybywający dzisiaj na posiedzenia, zastaną na swych stołach gruby plik nowych przedłożeń i projektów. Są między nimi rzeczy nader doniosłego znaczenia. Dwa wielkie zadania iurysprudencyi i zarazem wymiaru sprawiedliwości, dwa od długich lat systematycznie podnoszone dezyderaty z dziedziny prawa: nowy kodeks karny i nowa procedura cywilna, przedewszystkiem czekają na załatwienie. Życzyć należy, aby załatwione one zostały pomyślnie a rychło i ostatecznie. Jedno z tych przedłożeń, kodeks karny mianowicie, już od lat dwudziestu spada z porządku dziennego każdej sesyi, — wlokąc się za niemi jak ciężar u nogi, — choć ogólnie daje się odczuwać potrzeba reformy obowiązującej dziś ustawy karnej, nie zupełnie zostającej już w zgodzie z wynikami nowoczesnej kryminologii. Niezwykłą, ekonomiczną i cywilizacyjną doniosłość drugiego przedłożenia: procedury cywilnej, zbyt często i zbyt dobitnie podnoszono, aby potrzeba było tutaj ją ponownie rozbierać; a tak już dla samej doniosłości obu projektów należy mieć nadzieję, iż Rada państwa na obecnej sesyi nie zechce elaboratami Rządu i komisyi zbogacić tylko swojego archiwum i nie zechce dostarczyć nowego potwierdzenia dla coraz uporczywiej powtarzanego obecnie komunału, że nowoczesne ciała ustawodawcze nie są zdolne do przedsiębrania wielkich dzieł kodyfikatorskich.

Po za tą pracą z dziedziny reformy prawniczej, czekają zresztą Radę państwa inne jeszcze zadania, równie niemal doniosłe i niemniej nie cierpiące zwłoki. Oto reforma podatków, nad której projektem odnośna komisya kończy już swe obrady, wkrótce już wpłynie na stół Rady państwa, a znajdą się tam także niedługo projekty ustawy o kolejach lokalnych i noweli przemysłowej — tak doniosłe dla rozwoju ekonomicznego; nie mówimy zaś już nic o budżecie i o drobniejszych przedłożeniach.

Wszystkie te przedłożenia sięgają głęboko w całą treść praktycznego życia ludów i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa i nie potrzeba już myśleć o niespodziewanych a z elementarną zazwyczaj siłą rozwijających się komplikacyach, jakie życie parlamentarne często przynosi, aby uznać, że parlamentowi wiedeńskiemu trzeba wielkiego spokoju, trzeba niezachwianej jednomyślności skoalizowanych stronnictw, by ciężące na nim zadania spełnić mógł w rzeczywistości. Konstelacya parlamentarna, która już blisko rok cały panuje nad sytuacyą polityczną w Przedlitawii, dotychczas stwierdziła w sposób niepozostawiający najmniejszej wątpliwości realną, pozytywną swą żywotność; koalicya — jak to słusznie z naciskiem podnosi wiedeńska *Presse* — pozostała wierną naczelnemu punktowi swego programu, którym jest popieranie ustawodawstwa, mającego na celu materyalny dobrobyt ludów, z czasowem usunięciem na plan dalszy partyjnych życzeń, a programowi temu pozostał wiernym przedewszystkiem gabinet księcia Windisch-Graetza. Spodziewać się zatem można, że stronnictwa skoalizowane potrafią i nadal utrzymać się ponad poziomem lokalnych, bieżących kwestyj spornych, a wzmocniwszy wewnętrznie swój związek przez pomyślne załatwienie wielkich dzieł reformy, które na załatwienie to dzisiaj czekają, zdołają także zwolna przygotować teren do rozwiązania najważniejszego i najtrudniejszego zadania swego: dzieła reformy wyborczej. Z dojrzałem rozwiązaniem tej kwestyi — słusznie znowu mówi wspomniana już wyżej przez nas *Presse* — nie tylko zostanie dotrzymane dane słowo, lecz także spełniony będzie nie dający się zaprzeczyć obowiązek w interesie Państwa i jego spokojnego, dalszego rozwoju.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 15 października b. r.:

1) Przekształcić od 1 listopada 1894 szkoły ludowe: 3-klasową w Grzegórzkach na 4 klasową; 1-klasowe w Kolbuszowej górnej, Widełce, Jezierzanach, Oleszy, Zagwoździu na 2-klasowe.

2) Zatwierdzić wybór Bolesława Chodzińskiego, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły w Sokołowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kolbuszowej; wybór Jana Lisowskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Stratynie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rohatynie.

3) Zamianować Stanisława Strzeszyńskiego młodszym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Demni wyżnej ad Skole; Wandę Majkowską młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Mszanie dolnej.

4) Zamianować Antoniego Weissa zastępcą nauczyciela w seminaryum nauczycielskiem w Rzeszowie.

5) Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim w gimnazyach: Andrzeja Jaglarza w Tarnowie; ks. dr. Bronisława Karakulskiego w Rzeszowie; Stanisława Majerskiego we Lwowie.

Konferencya niemieckich mężów zaufania.

Już wczorajsza depesza z Pragi podała ostateczny rezultat zgromadzenia mężów zaufania ludu niemieckiego w Czechach. Zgromadzenie to odbyło się w Pradze w niedzielę o godz. 10 rano. Pierwszym punktem obrad było sprawozdanie z działalności prowizorycznego zarządu partyi, drugim referat dra Russa o politycznej sytuacyi. Po dłuższej dyskusyi uchwalono rezolucyę, w której wyrażono, iż związek i jedność niemieckich posłów jest najważniejszą rękojmią skutecznego i wszechstronnego odparcia występujących coraz gwałtowniej ataków na odziedziczony stan posiadania (*nationaler Besitzstand*) niemieckiego ludu w Czechach. Mężowie zaufania obstają niewzruszenie przy zasadach prawdziwego liberalizmu i postępu, zgadzają się na ogólną reformę wyborczą z rozszerzeniem politycznego prawa wyborczego i powiększeniem liczby posłów, przy równoczesnem zastrzeżeniu politycznego stanu posiadania niemieckich obywateli i chłopów. Mężowie zaufania wyrażają przywiązanie do jednolitego państwa, nieograniczoną miłość dla monarchy i państwa, oraz gotowość popierania z pełnem zaufaniem istniejącej koalicyi trzech umiarkowanych wielkich stronnictw w Radzie państwa. Mężowie zaufania wyrażają w końcu nadzieję, iż Rząd ochraniać będzie narodowy stan posiadania wszystkich Niemców w Austryi. Na wniosek Strachego przyjęto dodatek, wyrażający nadzieję, iż „nasi posłowie stanowczo odrzucą utworzenie słoweńskiego zakładu naukowego w Cylei“.

Proces krożański.

Wyrok sądowej Izby wileńskiej w procesie krożańskim, (wydany d. 11 października b. r.), znany już w streszczeniu z depesz, opiewa według listu, jaki *Czas* otrzymuje z Wilna, dosłownie w sposób następujący:

Według ukazu Jego cesarskiej Mości, departament do spraw karnych Izby sądowej wileńskiej, na publicznem posiedzeniu, w składzie następującym: starszy prezes A. A. Stadolskij; członkowie Izby: W. M. Nekludow, P. T. Kobeko, M. A. Jewreinow, towarzysz prokuratora P. P. Dobrynin, sekretarz P. D Matwiejew; przedstawiciele stanów: w zastępstwie gubernialnego — wileński marszałek powiatowy szlachty J. S. Leontiew, wileński burmistrz (*gołowa*) K. A. Gołubinow, starszyna włości mickuńskiej J. Dunowski, wysłuchawszy sprawy o szlachcie: Franciszku Kłopotowskim, Franciszce Jurewiczowej, Franciszku Lubowiczu, Józefie Sawnorze, Janie Markiewiczu i innych oskarżonych o przekroczenia, przewidziane paragrafami 263 – 266 ustawy karnej, postanowiła:

1) podsądnego szlachcica Jana Markiewicza, lat 32; wysłużonego szeregowca stanu włościańskiego Józefa Brazłowskiego lat 40; włościan: Jana Rymkusa, lat 39 i Jakóba Żutowta, lat 38, pozbawić wszystkich praw stanu i wysłać do ciężkich robót (katorgi) na lat 10 z następstwami przewidzianemi artykułem 25 ustawy karnej;

2) szlachtę: Franciszka Petrowicza, lat 57 Józefa Jezierskiego, lat 45 i Józefa Rymgajło, lat 30, pozbawiwszy wszystkich osobistych praw stanu i prerogatyw, wysłać na mieszkanie do gubernii tobolskiej;

3) podsądnych: mieszczanina Dominika Zajewskiego, lat 55. i włościan: Rocha Sza-

Pod świętym Jurem.

(Obrazek z przeszłości miasta).

(Dokończenie).

Lecz wróćmy na płaszczyznę piaszczystą, wieńczącą szczyt wzgórza Świętojurskiego. Tu odbył się w dniu siódmego września 1848 roku przegląd gwardyi narodowej lwowskiej w obec sędziwego Dwernickiego, który przybył na plac zborny konno, wprost z obiadu, wyprawionego na cześć jego przez dowodzącego naczelnie generała Hamersteina. Muzyka wojskowa, ustawiona na prawem skrzydle gwardyi, uszykowanej w jednej długiej linii, powitała gościa odgłosem hymnu: *Heil dir im Siegeskranz*, przy którego dźwiękach odbyła się defilada. W rok niespełna później, w pierwszych dniach lipca 1849 roku, wzdłuż placu świętego Jura obozowali dragoni rossyjscy, przechodzący przez Lwów do Węgier. Dwa pułki dragońskie, które weszły w owym czasie do miasta rogatką Łyczakowską, powitane zostały przez przedstawicieli władzy na placu Cłowym i przeciągnąwszy przez śródmieście, rozłożyły się obozem na placu Świętojurskim i na Nowym Świecie. Oryginalna melodya spiewu, nuconego przez jadących na czele pułku spiewaków, dzielne, jednakiej maści konie i lud rosły w olbrzymich hełmach, zdobnych we włosienne kity, zwabiły ogromne zastępy ciekawej publiczności na miejsce obozowiska, w którem Rossyanie przez kilka dni z rzędu pozostali.

Na ten też czas, na okres lat 1849 do 1859, przypada doba stosunkowo największego rozwoju jarmarków świętojurskich, odbywających się corocznie w miesiącach maju i w październiku. Leży przed nami nie wielkich rozmiarów rycina, wykonana w zakładzie litograficznym Pillera a będąca zapewne reprodukcyą obrazu olejnego pędzla Galińskiego, o którym wspominał kronikarz *Gazety Lwowskiej* w roku 1845. Rycina przedstawia plac przed cerkwią zapełniony budami, kramami, wozami. Wśród namiotów leżą stosy wyrobów bednarskich, płoną ogniska, krążą tłumy ludu, zajętego kupnem rozmaitych przedmiotów. Jakoż w istocie jarmarki świętojurskie cieszyły się w owym czasie wielkiem powodzeniem, ściągając kupców i rzemieślników nietylko z Galicyi ale i z ościennych prowincyi. Przybywali w tym sezonie do Lwowa: słynny w swoim czasie Maschl z Wiednia z wielkim wyborem materyi i gotowych ubiorów, rywalizując z berlińskim składem Gersona, Kappera z Pragi, lub Sachsa z Wrocławia. Przyjeżdżali też reprezentanci firm płóciennych: wiedeńskiej Beyera, Schwarca, Seyferta z Krakowa, lub Schottena z Oedenburga. Kupcy, sprzedający gotowe ubiory, przywozili nietylko wykończone już zupełnie mantylki dla pań, lub palmerstony i kabany dla panów, lecz także fraki i czamarki, licząc na znaczny odbyt. Podczas gdy zamiejscowi kupcy urządzali swe składy w hotelach Langa lub Angielskim, nie pogardzali i tutejsi kupcy jarmarcznym zarobkiem wystawiając w namiotach, rozbitych na placu Świętego Jura towar już wybrakowany, po cenie znacznie tańszej od sklepowej. I tego rodzaju artykuły znajdowały specyalnych odbiorców, dla których względy taniości były decydującymi. Wśród ruchu handlowego nie obyło się i bez różnych widowisk. Kuglarze i akrobaci, karuzele i panoramy, wszystko to tworzyło barwny obraz nie pozbawiony pewnego dramatycznego ożywienia. Bytność na jarmarku świętojurskim była czemś obowiązkowem dla każdej szanującej się gosposi w naszem mieście, dla dziatwy zaś przedstawiał „Juraszek“ przedmiot rozkosznych marzeń i niecierpliwego oczekiwania na przeciąg całego półrocza.

Z chwilą, gdy szyny kolejowe połączyły Lwów z zachodniemi prowincyami monarchii, upadła i świetność jarmarków świętojurskich, które postradały niemal zupełnie ważność swą pod względem handlowym. Dziś, prócz kilku namiotów z wyrobami piernikarskimi, znajdujemy pod świętym Jurem nieco naczynia kamiennego i fajansów, zabawki dziecinne wielce pierwotnego kształtu, beczki i konewki, buty i kożuchy węgierskie. Jako zabytek dawnego jarmarku zabłąkał się też jeden przekupień szkaplerzy i różańców a w niedzielę katarynkarz z białemi myszami, ciągnącemi losy, stara się zabawić tę garstkę niewybrednej publiczności, która starym zwyczajem ciągnie na plac świętojurski. Niebawem i te szczątki jarmarcznego ruchu znikną bez śladu. Na placu przed cerkwią ma powstać olbrzymi skwer z ozdobną studnią w środku. Jest to atoli kwestya przyszłości, przekraczająca ramy niniejszego fejletonu wspomnieniom przeszłości poświęconego.

Stanisław Schnür-Pepłowski.

rowskiego, lat 74, i Izydora Karpowicza, lat 24, pozbawiwszy wszelkich praw i prerogatyw osobistych i stanu, oddać do rot poprawczych aresztanckich (kompanij karnych) na rok jeden, z następstwami lub zamianą, przewidzianemi w artykułach 48 i 77 ustawy karnej;

4) szlachcica Franciszka Lubowicza, lat 19, i włościanina Stanisława Marczewskiego, lat 20, zamknąć w więzieniu każdego na cztery miesiące;

5) szlachtę: Franciszka Burbo, lat 32, Ignacego Stonkusa, lat 48 Józefa Sawnora, lat 38 Giertrudę Pietkiewicz, lat 36, Wincentego Bucewicza, lat 44, i Monikę Pietkiewicz, lat 28 zamknąć do turmy na trzy tygodnie każdego;

6) podsądnych mieszczan: Stanisława Szypiłło, lat 38. Jana Widejki a, lat 29. Piotra Czyżewskiego, lat 22 i Antoniego Kimonta, lat 22 a również włościan: Józefa Grygiłło, lat 30 Agatę Stefanowicz, lat 31. Michała Jarułajtisa, lat 34. Wiktorye Białogławajtis, lat 25, Adolfa Iwanowskiego, lat 5. Józefa Andrulisa, lat 21, Weronikę Ponikajtis, lat 55 Marcelę Dombrowską, lat 50. i Annę Czikajtis, lat 30, zatrzymać w areszcie policyjnym przez trzy tygodnie każdego;

7) podsądnych włościan: Wincentego Zawadzkiego, lat 18, Józefa Mockusa, lat 20, Antoniego Gużewskiego, lat 20, i Domicellę Jarułajtis, lat 18, ukarać 7-dniowym aresztem policyjnym;

8) podsądnego włościanina Feliksa Traszkolisa, lat 16, poddać karze poprawczej domowej;

9) podsądnych szlachtę: Franciszka Kłopotowskiego, lat 70, Franciszkę Jurewicz, lat 30, Helenę Jasiewicz, lat 45, Ignacego Adamowicza, lat 71, Felicyana Pietkiewicza, lat 76 Franciszka Norgiałło, lat 22 Feliksa Eismonta, lat 30, Antoniego Dobkiewicza, lat 60, Izabellę Dobkiewicz, lat 58, Marcyannę Kłopotowską, lat 62. Ewę Nowicką lat 50, Józefa Norwille, lat 58 Macieja Popławskiego, lat 68, Ignacego Bolesława Bielskiego, lat 39 i Ignacego Piotarowskiego, lat 75; dalej mieszczan: Scholastykę Zajewską, lat 56. Teodorę Zawadzką, lat 23, Maryannę Martinkus, lat 71, Wincentego Żukowskiego, lat 45, i Teodora Możejko, lat 59, a również włościan: Michała Lewickiego lat 20, Józefa Stepankusa, lat 25, Kazimierza Czapowskiego, lat 59, Feliksa Andrzejewskiego, lat 62, Antoniego Ałuzasa, lat 36, Józefa Wasilewskiego, lat 41, Michała Gustisa, lat 38. Benedykta Gierczasa, lat 28, Katarzynę Mecewicz, lat 28, Wincentego Dynika, lat 38. Aleksandra Szewczuka, lat 19, i Stanisława Norkusa, lat 27, uznać w tej sprawie za niewinnych, a także uznać jako niewinnych: Rocha Szarowskiego w sprawie o opór władzy z dnia 18 i 20 października 1893 roku i Adolfa Iwanowskiego w sprawie oporu z d. 10 października 1893 r.;

10) wydatki sądowe w tym procesie rozłożyć na równi i solidarnie na wszystkich podsądnych, a gdyby brakło odpowiedniego pokrycia, przyjąć ostatacznie na rzecz skarbu;

11) z przedmiotów dowodowych: laskę dębową zniszczyć; ukaz konsystorza, korespondencyę rossieńskiego zarządu policyjnego i ręcznik zwrócić komu się należy, a inne przedmioty dowodowe zostawić w aktach;

12) niniejszy wyrok, po uzyskaniu mocy, w myśl art. 945 procedury karnej, względnie do osądzonych osób pochodzenia szlacheckiego: Jana Markiewicza, Franciszka Piotrowskiego, Józefa Jezierskiego i Józefa Rymgajło przedstawić przez ministra sprawiedliwości, do łaski jego ces. mości. Niezależnie od tego, kierując się artykułami: 775, 798 i 945 procedury karnej, starać się u jego ces. mości, również przez ministra sprawiedliwości o złagodzenie kary, wymierzonej niniejszym wyrokiem podsądnym: Janowi Markiewiczowi, Józefowi Brazłowskiemu, Janowi Rymkusowi i Jakóbowi Żutowtowi na 1 rok więzienia bez pozbawienia i ograniczenia praw stanu, a o darowanie kary wszystkim innym, zasądzonym w tej sprawie.

KRONIKA

Lwów, 16 października.

— **Egzamina lasowe.** W dniach 1 do 15 b. m odbyły się w Namiestnictwie egzamina dla szmoistnych gospodarzy leśnych, tudzież dla straży i technicznych pomocników w służbie leśnej i myśliwskiej, przed komisyą egzaminacyjną, do której składu należeli pp. Antoni Goralczyk c k. radca i inspektor lasowy jako przewodniczący, c. k. lustratorowie lasów państwowych Józef Flechner, Fryderyk Klusiok, Karol Hetper i inspektor lasów miasta Lwowa Roderyk Schupp, jako komisarze egzaminacyjni.

Złożyli egzamina na samoistnych gospodarzy leśnych: Pracki Witold z postępem dobrym, Bozowski Aloizy z postępem dostatecznym. 1 kandydata reprobowano na rok

Egzamina dla straży i technicznych pomocników w służbie leśnej złożyli: Kriner Alfred z postępem bardzo dobrym; Bodakowski Tadeusz, Harasimowicz Jarosław, Münzger Tadeusz, Schönovitz Edmund, Winiarski Franciszek z postępem dobrym; Adamowicz Antoni, Baczak Julian, Biliński Stefan, Bułakiewicz Władysław, Ciuk Józef, Fiala Józef, Grabowski Zdzisław, Jankowski Jan, Jaworski Feliks, Jaworski Maksymilian, Karczewski Maryan, Krasiczyński Józef, Krynicki Franciszek, Ostafiński Maryan, Scherer Nimrod, Schneider Józef, Spanily Adolf, z postępem dostatecznym; 9 kandydatom pozwolono ponowić egzamin w roku przyszłym.

Dla służby myśliwskiej i ochrony polowania składał egzamin 1 kandydat, który nie otrzymał dostatecznego postępu i pozwolono mu powtórzyć takowy po upływie roku.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Zeitner, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** We środę dnia 17 października rozpoczynaja się w lokalu Towarzystwa politechnicznego, Rynek 30, sezonowe wykłady.

Szereg wykładów, które odbywać się będą od dnia wspomnianego co środa, rozpoczyna prezes Towarzystwa prof br. Gostkowski. Mówić będzie „O fontanie świetlnej na Wystawie".

Zarząd prosi członków o liczny udział nie tylko w tem, ale też i we wszystkich tygodniowych zebraniach.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Posąg Mickiewicza** w Rynku Krakowa, odsłonięty był wczoraj na krótko w południe dla przebywającego właśnie w Krakowie p. Góreckiego, wnuka poety.

— **Dr. Gustaw Malinowski** sekundaryusz szpitala św. Łazarza w Krakowie zamianowany został przez Wydział krajowy lekarzem zakładowym przy szkole rolniczej w Czernichowie.

— **Śluby.** W Kalinowszczyźnie pow. czortkowskim odbyły się dnia 9 b. m. zaślubiny panny Maryi Ochockiej, córki właściciela dóbr Kalinowszczyzna z panem Karolem Geringerem, właśc. dóbr Milowce pow. zaleszczyckiego.

W Krakowie w kościele św. Mikołaja odbędą się dnia 23 b. m. zaślubiny panny Stefanii Pieniążek, córki Czesława, znanego literata, z porucznikiem p. Leopoldem Mayerhoferem.

W Tarnowie pobłogosławił ks. infułat Walczyński, prałat domowy J. Świątobliwości, w prywatnej kaplicy ks. biskupa tarnowskiego, związek małżeński między p. Antonim Strzeleckim, zastępcą nauczyciela gimn. a panną Janiną Pawłowską, córką ś. p. dr. Antoniego Korwin Pawłowskiego, lekarza powiatowego w Tomaszowie lubel. i Anieli z Brzezińskich.

— **Pożary.** Wczoraj przed godziną 8 z wieczora powstał pożar w zagrodzie Teodora Skólskiego na Zniesieniu i zniszczył stajnię i stodołę wraz z całą tegoroczną krescencyą. Akcya ratunkowa była niemal niemożliwą z powodu braku rekwizytów i wody. Dopiero, gdy przybyła straż pożarna, zdołano ogień zlokalizować. Szkoda — ubezpieczona — wynosi kilkaset zł.

Dnia dzisiejszego zaś po godzinie 6 zrana spaliła się altana w ogrodzie pp. Christofów pod l. 9 przy ulicy Jabłonowskich wraz z nieznacznym zapasem siana. Straż pożarna natychmiast ugasiła ogień, który prawdopodobnie był zapuszczony przez jakiegoś włóczęgę, nocującego tam ukradkiem.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie Dnia 16 października. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 15 października do 12 w południe dnia 16 października b. r., mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 2 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze wilgotne (88 procent wilgotności względnej). Opad, deszcz, wysokość opadu 2·0 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +8·7°C., najwyższa +12·5°C. wczoraj popołudniu, najniższa +5·0°C dziś rano.

Wczoraj popołudniu mieliśmy pogodę, wieczorem było pochmurno, w nocy i dziś rano padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 750 do 756 mm. znajdowała się w połudn. Szwecyi; zwyżka 775 do 770 mm. na Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w półn. Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 754 mm.

Prognoza na dobę 17 października bieżącego roku (od północy do północy) Wiatr będzie zachodni o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura obniży się do +5°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opad, deszcz chwilami.

— **Z Kołomyi** donoszą nam: Przed kilku dniami odbył się tutaj koncert pani Amelii Kamińskiej, córki zasłużonego burmistrza Stanisławowa. Pani Kamińska osiadła przed rokiem w Kołomyi i poświęciła się żmudnemu zawodowi nauczania śpiewu. To też koncert jej ostatni był zarazem popisem jej szkoły; zaprezentowała nam bowiem uczniów swoich: panią A. S., oraz pana L. — i przyznać musimy, że już u tych początkujących śpiewaków odnaleźliśmy dwa kardynalne warunki dobrej szkoły, a mianowicie: prawidłowe oddechanie i spokojną emisyę głosu. Koncert uzupełniła doskonała komedyjka Gawalewicza „Bibiński", odegrana świetnie przez miejscowe siły amatorskie pod wodzą niestrudzonego p. Sidorowicza.

— **Studyum rolnicze w Krakowie.** Ze słuchaczy tego studyum, którzy stanęli do pierwszego egzaminu promocyjnego w lipcu i w październiku, 13 otrzymało świadectwa promocyjne, w tej liczbie 8 z postępem celującym a mianowicie pp. Domański Tadeusz, Homolacs Stanisław Huppenthal Karol Godlewski Emil, Hinze Adam, Popiel Eustachy, hr. Moszyński Stanisław i Rokossowski Wacław. Egzamin uzupełniający odbędzie się w grudniu, przez co liczba ukwalifikowanych słuchaczy II. roku rolnictwa powiększy się jeszcze.

— **O zbiegowisku,** które miało miejsce w Krakowie w niedzielę, donosi *Czas*: Wczoraj odbyło się w ujeżdżalni „Sokoła" zgromadzenie członków partyi socyalnej Olbrzymie czerwone plakaty zapowiadały jedyny punkt porządku dziennego: „Co słychać z naszem prawem wyborczem". W ujeżdżalni, jak zwykle na podobne zgromadzenia, zebrało się około 3 000 osób; wśród nich liczne grono kobiet i niedorostków. Była także wczoraj jedna nowość, w oczy uderzająca: oto spostrzedz można było, wiele osób podnieconych trunkiem. Z ramienia władzy pełnili służbę komisarze policyi pp. dr. Banach i Stieber. Jako mowcy partyi zabierali głos pp. Leser i Reger. Gdy w świątyniach Pańskich odprawiały się uroczyste nabożeństwa, w ujeżdżalni padały hasła nienawiści i walki społecznej Padały słowa o „złajdaczonym szlachcicu": porównywano rząd „do szklanej butelki". Z powodu tego rodzaju wyrażeń interweniowali reprezentanci władzy Podnieceni podobnemi mowami uczestnicy zgromadzenia wyszli z ujeżdżalni, spiewając pieśń „Czerwony sztandar". Ruszyli następnie w ulicę św. Anny, prawdopodobnie chcąc przedostać się na Rynek główny, celem urządzenia tutaj demonstracyi. W ulicy św. Anny policya wstrzymała pochód; równocześnie wojsko i policya zamknęły przyległe do Rynku prowadzące ulice. Uczestników pochodu wezwano do rozejścia się. Wezwanie nie skutkowało; usiłowali siłą przedostać się naprzód Powstało wtedy pewne zamięszanie, wśród którego agenta policyi p Stanisława Karcza zraniono w głowę laską, okutą ołowiem; padły nawet kawałki cegły. Policya użyła kolb, aby zmusić do odwrotu naciskającą masę, wśród której znalazło się wiele nienależących do partyi widzów. Wtedy też aresztowano kilka osób, a między tymi p. Jana Englisza i Regera. Liczba aresztowanych z początku dochodziła 13, później zwiększyła się do 25. Przeprowadzono ich na główną strażnicę wojskową. To wywołało zgromadzenie się zastępów ciekawych ludzi przed strażnicą, około której stanął rezerwowy oddział piechoty, oraz oddział policyi. Publiczność przed strażnicą zachowywała się spokojnie, a dowiedziawszy się o co idzie, rozchodziła się dobrowolnie. Na strażnicę główną przybyli: komendant fortecy JE. fmp. br. Waldstätten i zastępca delegata p. hr Starzeński, interesując się tem niespodziewanem a tak przykrem zajściem ulicznem. Po aresztowaniu sprawców, reszta uczestników rozeszła się i nigdzie nie przyszło do jakichkolwiek zajść. O godzinie 1 w południe cofnęli się do koszar żołnierze policyjni oraz oddziały liniowe wraz ze szwadronem dragonów. Popołudniu ruch panował zupełnie normalny. Wieczorem obchodziło miasto kilka patroli policyjnych, a zbiegowiska nie ponowiły się już wcale.

W tej sprawie otrzymał *Czas* z policyi następujący komunikat:

„Wczoraj po skończonem zgromadzeniu w ujeżdżalni „Sokoła", urządzonem przez partyę socyalno-demokratyczną, udali się zebrani zwartą masą w ulicę św. Anny ku Rynkowi w zamiarze widocznym urządzenia tam demonstracyi. W tej ulicy zastąpiła temu pochodowi drogę policya, a gdy wzywania w imieniu prawa do rozejścia się nie skutkowały, a na organa policyi posypały się kamienie, musiano użyć siły do poskromienia ekscesu, nie raniąc przy tem nikogo. Ulice od strony Podwala zamknięto wojskiem. Za gwałt publiczny, zbiegowisko i opór władzy aresztowano 25 osób ze sfery robotniczej, które dziś odstawiono do sądu. Między aresztowanymi było kilku pijanych".

— **Handlarz fałszywych banknotów.** Policyi krakowskiej wpadł w ręce oszust, który handlując rzekomo fałszywymi banknotami, wyłudzał od łatwowiernych izraelitów dobrą gotówkę. Świeżo aresztowany Józef Hornstein, izraelita, lat 37, przybył z Rossyi do Galicyi przed rokiem i osiedlił się we Lwowie. Tutaj ściągał do siebie zamożniejszych izraelitów, mających ochotę zakupna fałszywych banknotów rossyjskich i austryackich. Gdy amator się znalazł, następowało bezpośrednie zetknięcie się z Hornsteinem w kawiarni lub hotelu. Po przybyciu strony, Hornstein pokazywał jako próbkę prawdziwy banknot i ofiarował sprzedaż za 30% wartości. Naturalnie taka próbka zachęcała kupca. Na pierwszem spotkaniu umawiano także na jaką kwotę ma być interes zawarty; zwykle zawierano na większe, parotysięczne kwoty. Gdy drugi raz Hornstein z kupcem banknotów się zeszedł, ostatni powinien był mieć umówioną gotówkę, celem ostatecznego kroku przygotowawczego. Gotówkę tę kładł Hornstein w kopertę i pieczętował, oraz adresował własnoręcznie. Strona miała mu ją oddać później, gdy on wręczy jej fałszywe banknoty. Pieczętując i adresując kopertę z dobrymi banknotami, kupującej strony, dokonywał Hornstein zręcznej prestidigitatorskiej sztuczki, zamieniał po prostu ową kopertę na drugą taką samą, wypełnioną wycinkami papieru. Zazwyczaj sztuczki tej dokonywał, podsuwając zaadresowaną kopertę pod bibułę, celem wysuszenia atramentu. Strona odchodziła, zabierając odcinki papieru, Hornstein zaś znikał z prawdziwymi banknotami, nie myśląc bynajmniej przyjść na trzecią schadzkę na której strona wręczyć mu miała zapieczętowaną kopertę, on zaś fałszywe rzekomo banknoty. Gdy kupiec potem zajrzał do koperty, przekonywał się o śmiałem oszustwie, którego padł ofiarą; nie spieszył wszakże do policyi, nie chcąc się przyznać do zamiaru kupna fałszywych banknotów. W ten sposób udało się Hornsteinowi oszukać kilku izraelitów we Lwowie, każdego na parę tysięcy zł. Ze Lwowa przybył do Krakowa, prowadzić dalej „interes" i tu wpadł w ręce policyi. Hornsteina odesłano do Sądu krajowego we Lwowie, gdzie odbędzie się rozprawa. — Gdyby były dalsze poszkodowane osoby, powinny się zgłosić, mogą bowiem wyjść jeszcze dalsze niespodzianki i odkrycia tego modnego przemysłu, któremu tak głośny początek dali Schapirowie.

— **Związek chłopski.** Z Nowego Sącza piszą do nas:

W dniu 9 b. m. odbyło się tutaj walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia „Związek chłopski". Po wysłuchaniu nabożeństwa w kościele parafialnym, zgromadziło się w sali „Sokoła" przeszło 300 członków Stowarzyszenia i około 80 zaproszonych gości. Między innymi przybył prezes tutejszej Rady powiatowej dr. Romer, kilku członków wydziału powiatowego, ośmiu księży, kilku oficyalistów prywatnych, dwóch nauczycieli i kilkunastu urzędników różnej kategoryi. Z członków „Związku chłopskiego", będących posłami do Sejmu krajowego lub do Rady państwa, przybyli: Stanisław i Jan Potoczkowie, Żardecki i Klemensiewicz. Z powodu niedyspozycyi prezesa Stowarzyszenia, Stanisława Potoczka i słabości zastępcy Sikorskiego, — wybrał zarząd „Związku" przewodniczącym zgromadzenia członka swego, posła Żardeckiego. Funkcyę komisarza rządowego pełnił komisarz powiatowy, p. Julian Łempicki,

Przewodniczący otworzył zgromadzenie ogodzinie 11 rano, poczem profesor gimnazyalny Małecki, jako gospodarz Towarzystwa „Sokół", witał zgromadzonych w sali tego Towarzystwa. Następnie zabrał głos poseł Stanisław Potoczek i w zwięzłej przemowie tłómaczył zgromadzonym cel i zadania „Związku chłopskiego", wyjaśnił znaczenie pojęcia zgody i łączności w stronnictwie, a radząc, aby walczyli o swe żądania z taktem, cierpliwością i sprawiedliwością, zachęcał do oświaty i podniósł, że na tem polu otrzymali włościanie zrównoważenie ciężarów gmin z ciężarami obszarów dworskich co do prestacyi szkolnych. Mówił także o wybieraniu posłów ze stanu włościańskiego i o zakupnie dóbr wystawionych na licytacyę, w celach parcelacyjnych, aby w ten sposób powiększyć rozdrobnione dziś zbytnio grunta włościańskie; mowca uważa to za obowiązek narodowy. Zakończył słowami: Pracujmy z Bogiem za Ojczyznę i za prawa nasze.

Z kolei przewodniczący odczytał telegram gratulacyjny od ks. Żuklińskiego z tarnobrzeskiego, a następnie dr. Romer, prezes Rady powiatowej, powitał zgromadzenie, zapewniając, że z obecnemi tendencyami „Związku" wszyscy się zgadzają, i że każdy pragnie podnieść stan włościański, byle stronnictwo chciało się szczerze oprzeć na zasadzie katolicyzmu i narodowościowej, na zasadach, które *a priori* przyjęto.

Odczytany przez sekretarza „Związku" Jana Potoczka (młodszego) protokół ostatniego posiedzenia przyjęto bez zmiany. Ten sam referent przedstawił także sprawozdanie z czynności zarządu w roku ubiegłym. W sprawozdaniu tem mówił o wiecach w Jarosławiu, Limanowej i Krakowie; zdał sprawę z posiedzeń zarządu, który w ciągu roku przyjął 880 członków a 4 wykreślił, przedstawił stan funduszów Towarzystwa i podniósł, że skutecznemu rozwojowi Związku stanęły różne okoliczności wewnętrzne na przeszkodzie, w skutek czego nastąpiła w jego pracach pewna stagnacya. — Sprawozdanie to, podobnie jak sprawozdanie komisyi kontrolującej (referent Jan Skwara z Targowisk), przyjęto i ustępującemu zarządowi dano absolutoryum z wyrażeniem uznania za dobrą i oszczędną gospodarkę. — Następnie przedsięwzięto wybory. Prezesem nadal wybrano posła Stanisława Potoczka, a do zarządu wchodzą: poseł Jan Potoczek, Jakób Jodłowski, Józef Chrzanowski, Tomasz Ciągło, Józef Maciuszek, Stanisław Uryga, Szczepan Kotlarz.

Z kolei poseł Stanisław Potoczek przedstawił sprawozdanie o organie „Związku." Referent podniósł, że na poprzedniem walnem Zgroma-

dzeniu przyjęto za organ stronnictwa, czasopismo *Wieniec* i *Pszczółkę* redagowane przez księdza Stojałowskiego. Zarząd „Związku“ miał w tym celu zawrzeć z ks. Stojałowskim ugodę, przyczem zastrzeżono ewentualność zawarcia podobnej ugody w danym wypadku z innem czasopismem. Po dłuższem traktowaniu w tej sprawie, zawarł zarząd „Związku“ ugodę z ks. Stojałowskim pod następującymi warunkami: Pismo *Wieniec* i *Pszczółka* ma być redagowane według zasad „Związku,“ nie może być przeto anti-religijnem, — nie może zajmować się sporami religijnymi, — nie ma zajmować się kwestyą polsko-ruską, — nie ma zajmować się swarami osobistymi, — a wytykając ewentualne błędy władz rządowych i autonomicznych, winno to czynić z taktem i bez żółci a nie przekraczać granic należnego uszanowania. Sprawy osobiste redaktora mogą być umieszczane tylko na ostatniej stronnicy. — Gdyby pismo wykraczało przeciw tej ugodzie, należy redaktora upomnieć, a po dwukrotnem upomnieniu bezskutecznem, ugoda może być zerwana. Program stronnictwa i zawarta ugoda winny być ogłoszone w najbliższym numerze pisma.

Otóż ugodę tę z ks. Stojałowskim zarząd „Związku“ widział się zmuszonym zerwać a to z następujących powodów: Ks. Stojałowski już przed zawarciem ugody nazwał *Wieniec* i *Pszczółkę* z góry „organem stronnictwa chłopskiego,“ w czem tkwiło lekceważenie partyi. Dalej ugodę powyższą podpisał ks. Stojałowski po odczytaniu jej w domu brata sprawozdawcy, w Rdziostowie. Mimo to oświadczył ks. Stojałowski na zebraniu zarządu, że tylko pierwszą połowę ugody akceptuje, drugiej zaś uznać nie chce. Programu i ugody w czasopismie swem nie chciał umieścić a w końcu w numerze 102 roku 1893, wydrukował tylko pierwszą połowę ugody, przeciw czemu zarząd „Związku“ zaprotestował. Już wtedy — mówił referent — można było ugodę zerwać, lecz byliśmy cierpliwi. Ks. Stojałowski przez wydanie w tym rzekomo naszym organie swego „Sylabusa,“ spowodował protesta ze strony duchowieństwa, co wywołało polemikę religijną; stało się to znowu wbrew ugodzie — zarząd zaprotestował, ale nie zrywał jeszcze z ks. Stojałowskim. Ks. Stojałowski pod firmą „Związku“ urządził dalej wiec stronnictwa w Krakowie, czem naraził nas niewinnie na niepotrzebne zarzuty. Przeciw listom biskupim, zabraniającym czytania jego pisemek, wystąpił znów w swem pismie a naszym „organie,“ nader zjadliwie, wszczynając w ten sposób napowrót polemikę religijną; zamiast, jeśli miał pretensyę do księży biskupów, udać się do Rzymu ze skargą, oddawał tego rodzaju spory pod sąd ludu i tem religię obniżał. W obec tego zarząd nie chcąc odpowiadać za tendencye pisma, które nie od niego wyszły, powziął uchwałę, że *Wieniec* i *Pszczółka* nie mają być uważane nadal za organ stronnictwa, zerwał ugodę zawartą z ks. Stojałowskim i utworzył własny organ pod redakcyą Stanisława Potoczka p. t. *Związek chłopski*.

Następnie przemawiał ks. Stojałowski, który przybył na Zgromadzenie jako gość i redaktor *Nowego Wieńca* i *Pszczółki*. Twierdził on, że gdy walne Zgromadzenie „Związku“ w r. 1892 uznało jego pismo jako swój organ, miał prawo zaraz w pierwszym numerze nazwać je „organem Związku“, choć było to przed zawarciem ugody. Dalej twierdził mowca, że ugodę zawarł nie z zarządem, lecz bracia Potoczkowie sami zredagowali ugodę. Gdy mu tę ugodę dano do podpisu w Rdziostowie, przejrzawszy ją, oświadczył, że zgadza się z osnową pierwszej jej części, a drugą odrzuca, podpisuje zaś ją pod warunkiem, że ugoda ta będzie jeszcze przedmiotem uchwały zarządu i ponownie mu przedłożoną zostanie. Następnie atakuje ks. Stojałowski Potoczków; żali się na cały zarząd, który „jego pracy nie był zdolny ocenić“ i powiada, że Potoczkowie, którzy z góry myśleli o stworzeniu własnego organu, włożyli w ową ugodę różne haczyki, aby się go pozbyć. Inne zarzuty, charakteru religijnego, uważa ks. Stojałowski za drobnostkowe i wobec tej satysfakcyi jaką rzekomo od Stolicy Apostolskiej otrzymał, odpowiedź na nie wydaje mu się zbyteczną. Zresztą sądzi, że musiał się bronić, gdy go „z ambony księża heretykiem głosili“ — i twierdzi, że „bronił się nawet zanadto łagodnie“. (Twierdzenia te mowcy wywołują oburzenie wśród obecnych duchownych). Mowca sądzi, że sprawa ugodowa mogła być załatwioną i żąda aby walne Zgromadzenie zadecydowało o niej.

Zabierali następnie głos włościanin Jan Skwara z Targowisk i Jan Król z limanowskiego powiatu, podnosząc, że *Wieniec* i *Pszczółka* są włościanom zupełnie obce, że są pismami antireligijnemi, że zresztą już nie istnieją, a istnieją tylko *Nowy Wieniec* i *Pszczółka*, że ks. Stojałowski nie potrzebnie i nie słuszie rzuca się na Potoczka, który tylko z woli zarządu wyjaśnił sprawę. — Stapiński, redaktor czasopisma *Przyjaciel Ludu* i zwolennik ks. Stojałowskiego, polemizuje z mową Skwary, którego nazywa krętaczem i proponuje wybranie komitetu dla załatwienia tej kwestyi ugodowo.

Następnie zabrał głos ks. Jakób Żabecki i oświadczył, że przez 19 lat prenumerował pisma ks. Stojałowskiego, ostatecznie jednak, nie mogąc się zgodzić z nowemi tendencyami tych pism, zaprzestał je prenumerować i prosił ks. Stojałowskiego, aby mu ich nadal nie przysyłał. Następstwem tego był zjadliwy przeciw jego osobie artykuł w *Wieńcu* i *Pszczółce* i skandaliczna karta korespondencyjna, którą od ks. Stojałowskiego otrzymał, a którą przedstawi na Sądzie Bożym. Opowiadając Wam o tem — mówi — przestrzegam Was przed fałszywymi prorokami o owczej szacie a z duszą wilka. Odrzućcie pismo przezeń Wam ofiarowane i nie dajcie się bałamucić.

Ks. Stojałowski przemawiał po raz drugi. Chce ugody z Potoczkiem i żąda uznania *Nowego Wieńca* i *Pszczółki* za organ „Związku“, ponieważ Potoczek nie miał upoważnienia tworzyć nowego organu. Występuje gwałtownie przeciw Potoczkom, zarzucając im, że stronnictwem chłopskiem zawładnęli we własnym interesie. Postępowanie Potoczków nazywa niehonorowem i przedstawia je jako zdradę stronnictwa. — Co do osobistej sprawy, podniesionej przez ks. Żabeckiego, oświadcza, że ks. Ż. go obraził, na co on mu odpisał; osnowy odpowiedzi nie pamięta; autorem owej karty korespondencyjnej nie był on, lecz otrzymawszy ją, odesłał ks. Ż., aby wiedział co o nim mówią ludzie. (Słowa te wywołują w zgromadzeniu oburzenie i krzyki nieprzyjazne, zwrócone przeciw ks. Stojałowskiemu). Ks. Stojałowski mówi dalej, że gdy Rzym uznał rzekomo pisma jego za katolickie, niech ks. Ż. nie czyni się wyższym od Rzymu. Mowca uderza następnie tak zaciekle na szlachtę, iż komisarz wezwał przewodniczącego, aby mowcę przywołał do porządku. Pomimo to, ks. Stojałowski dalej się miotał do tego stopnia, że przewodniczący, na ponowne wezwanie komisarza, mimo protestów p. Stapińskiego, odebrał ks. Stojałowskiemu głos. Lud oburzony na ks. Stojałowskiego wołał: Za drzwi z nim! — Wreszcie, gdy przywrócono spokój, przemawiał jeszcze ks. dr. Góralik, proboszcz z Nowego Sącza i włościanin Myjak z Zagórzyna, obaj przeciw ks. St jałowskiemu i jego pismom, na co ks. Stoj. usiłował jeszcze odpowiadać, poczem — na podstawie jednomyślnej uchwały — postanowiono czasopismo *Związek chłopski* uważać za organ stronnictwa, a odrzucić *Wieniec* i *Pszczółkę*.

Z kolei zdawał członek zarządu Uryga sprawę z wniosku co do wyboru posłów. Mówi o potrzebie rozbudzania ruchu wyborczego po powiatach i o organizacyi wyborczej, a w końcu stawia w tym duchu wniosek, który z pewnemi zmianami uchwalono po przeprowadzonej dyskusyi. Tymczasem wielu członków Zgromadzenia, spiesząc się do pociągu, opuściło salę, — a pod przewodnictwem posła Stanisława Potoczka zakończono Zgromadzenie w obecności około 60 członków. Wnioski te tyczyły się kwestyi legalizacyi dokumentów (o uzyskanie pewnych formalnych ułatwień co do legalizacyi w sądach, i o zniesienie przymusu legalizacyjnego dla aktów prawnych do 100 zł. — referent Tomasz Ciągło), oraz kwestyi reformy wyborczej (referent Chrzanowski z Siedlec). Co do tej ostatniej Zgromadzenie oświadczyło się przeciw powszechnemu głosowaniu dla gmin wiejskich a za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich. W końcu polecono zarządowi starać się o wyplenienie z kół włościańskich pism: *Wieńca* i *Pszczółki*, oraz wszystkich pism socyalistycznych. Zebranie zakończył o godz. 5 popołudniu Stanisław Potoczek przemową, w której życzył Związkowi pomyślnego rozwoju.

Ks. Stojałowski, opuszczony przez swych dawnych zwolenników, na 2 godziny przed końcem posiedzenia opuścił salę. Związek chłopski zerwał z ks. S. zupełnie, a pozbywszy się *Wieńca* i *Pszczółki*, pozostał przy własnym organie. Lud na Zgromadzeniu obecny z oburzeniem występował przeciw ks. Stojałowskiemu i gdyby nie interwencya władzy w sali, a opuszczenie miasta przez ks. S., — mogło było przyjść do poważnych zajść przeciw osobie ks. Stojałowskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj odegrano na naszej scenie sztukę angielskiego dramaturga W. Pinero p t. „Druga Pani Tanqueray“; utwór ten zdobył sobie na scenach angielskich wielkie powodzenie — u nas powodzenie jego bardzo wątpliwe, bo przedmiot sztuki zbyt już oklepany i wyzyskany przez znakomitych komedyopisarzy francuskich, aby mógł zająć naszą publiczność. „Pani Tanqueray“, to drugie „Małżeństwo Olimpii“ Augiera, z tą różnicą, że francuska komedya tryska dowcipem, finezyą i istotną siłą dramatyczną — ponure zaś tło „Pani Tanqueray“ robi wrażenie wielkiej czarnej plamy, na której trudno się dopatrzeć chociażby jednego jaśniejszego punktu.

Sztuka widocznie nie przypada do gustu i artystom, bo grali ciężko, jakby bez przekonania, — drugorzędne role pp. Stachowiczowej i Chmielińskiego wysunęły się na pierwszy plan. Pani Stachowicz grała bardzo ładnie, z uczuciem, naturalnie, bez sztucznego patosu, bez wrzasków i jęków, które we wczorajszem przedstawieniu ciągle rozlegały się na scenie. Pan Chmieliński mówił poprawnie i inteligentnie. Uznanie należy się pp. Żelazowskiemu, Woleńskiemu i Nowakowskiej. Trudną, ale bardzo popisową rolę pani Tanqueray, grała p. Żelazowska.

Wystawa i całe *mise en scène* powszechnie się podobały, to jednak sztuki nie uratuje.

Teatr był przepełniony.

Repertoar teatralny. Dziś, we wtorek ostatnie przedstawienie operowe w tym sezonie. Pożegnalny występ panny Salomei Kruszelnickiej, oraz panów Aleksandra Myszugi i Gabryela Górskiego: „Halka“ opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki.

Zakończy: Apoteoza Wystawy krajowej, obraz z żywych osób układu artysty malarza p. Wojciecha Kossaka. Dekoracya przedstawiająca plac Wystawy, pędzla p. Burghardta, malarza c. k. nadwornych teatrów w Wiedniu.

Jutro, we środę „Druga pani Tanqueray“ (*The second Mrs. Tanqueray*) sztuka w 4 aktach Artura W. Pinero, tłómaczył Fr. Wysocki.

We czwartek na dochód reżysera opery Mieczysława Kamińskiego: Przedstawienie składane z uprzejmym współudziałem panien Salomei Kruszelnickiej, Eugenii Strassern, pana Gabryela Górskiego oraz artystek i artystów sceny lwowskiej.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc październik i zawiera: I. Prawo zwierząt, studyum socyologiczne, przez dr. Bronisława Łozińskiego. — II. Henryk Ibsen, przez dr. L. Germana. — III. Upadek państwa Inflanckiego, przez Gustawa Manteuffla. — IV. Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830 — 1864 roku. — V. Nowe opracowanie źródłowe, przez A. Rembowskiego. — VI. Ustalenie chronologii biskupów włocławskich przez ks. dr. Jana Fijałka. — VII. Kronika literacka. — VIII. Przegląd treści 25 tomów Dodatku miesięcznego do *Gazety Lwowskiej* i *Przewodnika naukowo-literackiego* (1872—1892) dokonany przez dra Franciszka Krčeka.

Pomnik Chopina. Przedwczoraj odbyła się w Żelazowej Woli uroczystość odsłonięcia pomnika Fryderyka Chopina. Program uroczystości, na którą wybrało się wiele osób z Warszawy, zapowiadał się świetnie. Chóry i orkiestra, powołane do wykonania kantaty, pieśni Chopina i poloneza, miały liczyć ogółem 175 osób. Autorem słów do poloneza Chopina, przepisanego na chóry i orkiestrę, jest p. Maksymilian Radziszewski. Gospodarzem artystycznym obchodu jest dyrektor Noskowski. W uroczystości weźmie udział także p. Bałakirew, dyrektor kapeli cesarskiej z Petersburga. Do Żelazowej Woli miało także przybyć kilku wielbicieli Chopina z Petersburga. Towarzystwo muzyczne warszawskie otrzymało od wielu instytucyj muzycznych telegramy z prośbą o złożenie wieńców u stóp pomnika. Na uroczystości będzie pomiędzy innymi rówieśnik Chopina, włościanin Krysiak, świadek lat dziecinnych nieśmiertelnego naszego mistrza.

W dzienniku francuskim *Le petit Journal* p. Péru wzywa do składek na rzecz pomnika Chopina we Francyi. Redakcya tego dziennika proponuje, aby pomnik ten wznieść w alejach Tuilleryj, albo w parku Monceau. Składki na ten cel zaczęły już napływać. A więc Chopin otrzyma naraz dwa pomniki w dwu odległych miejscowościach: w miejscu rodzinnem i w mieście, w którem kończył działalność swoją i życie.

Strauss. W dalszym ciągu jubileuszowych uroczystości na cześć Straussa odbył się w niedzielę wielki koncert filharmoniczny, którego program składał się wyłącznie z utworów jubilata. Było to rozkoszą dla kompozytora słyszeć swoje utwory, wykonane przez pierwszą na świecie orkiestrą, jaką jest orkiestra opery wiedeńskiej. Przed koncertem wygłosiła pani Hohenfels, znakomita artystka Burgu piękny prolog, napisany przez jej męża, znanego literata Bergera. Na koncercie był obecny cały literacki i artystyczny Wiedeń. Wśród gości zauważono JE. Pana Ministra Madeyskiego. Do Straussa nadchodzą ciągle powinszowania i dary, między innymi od hr. Taaffego i jego małżonki.

W Paryżu ukaże się niebawem wysoce zajmująca publikacya, mianowicie korespondencya Montalemberta z Lamennais.

Leoncavalla opera „Il Medici“ została przyjętą do cesarskiej opery w Wiedniu.

Lubbock napisał nową książkę p. n. „The use of life“ (sposób używania życia); jest to dalszy ciąg książki znakomitego autora o przyjemnościach życia.

Z Paryża telegrafują: W Komedyi francuskiej odbyła się dawno oczekiwana premiera fantastycznego dramatu Richepinea p. n. „Vers la joie“, którego treść jest następująca. Chorobliwy, anemiczny, melancholijny następca jakiegoś tronu odzyskuje nagle zdrowie za poradą starego Borterno, który wyprowadza go z niezdrowej dworskiej atmosfery w orzeźwiającą wiejską okolicę, tam książę kocha się w młodej i ślicznej dziewczynie, a słysząc naokoło skargi ludu, świadom swoich obowiązków, wydaje wojnę istniejącemu porządkowi, zwycięża i zakłada królestwo oparte na sprawiedliwości i woli ludu i żeni się ze swoją kochanką. Pierwszy akt ma być operetkowy, dwa następne ładne, ale niezdrowe, akt ostatni zawiera wspaniałą scenę wstąpienia na tron księcia, jest bardzo piękny a przedstawienie doskonałe. Dawno już nie pamiętają tak wybornej gry; rolę Borterna odegrał stary Got, jest to ostatnia rola, którą stworzył przed opuszczeniem Komedyi francuskiej.

Nagrody w Chicago. Z San Francisco donoszą: Po dwukrotnej zmianie osób zasiadających w jury dla sztuk pięknych, za wspólną zgodą komisarzy zagranicznych, ostateczny, a więc trzeci wyrok przyjęto i zatwierdzono.

Wypadł on najpomyślniej dla artystów polskich, którzy największą liczbę nagród zdobyli. Na 50-ciu, biorących udział w konkursie, 17 następujących zdobyło nagrody:

K. Alchimowicz, medal srebrny, za obraz olejny „W więzieniu“. J. Ciągliński, medal srebrny, za obraz olejny „Portret“. J. Chełmoński, medal złoty, za obraz olejny „Zające“. W. Gerson, medal srebrny, za obraz olejny „Chrzest“. Z. Jasiński, dyplom honorowy i medal złoty, za obraz olejny „Nabożeństwo świąteczne“. Jan Matejko, medal złoty, za obraz olejny. A. Mroczkowski, medal bronzowy, za obraz olejny „Widok Tatr“. W. Piechowski, medal srebrny, za obraz olejny „*Via et vita nostra*“. H. Piątkowski, medal bronzowy, za obraz olejny „Morderstwo“. W. Pruszkowski, medal srebrny, za pastelę „Zaloty“. T. Sulima Popiel, medal złoty, za obraz olejny „Po burzy“. J. Ryszkiewicz, medal srebrny, za obraz olejny „Noc letnia“. W. Tettmajer, medal srebrny, za obraz olejny „Wesele“. M. Trębacz, medal złoty, za obraz olejny „Miłosierny Samarytanin“. W. Wodzinowski, medal srebrny, za obraz olejny „Trujące grzyby“ i F. Żmurko, medal złoty, za obraz olejny „Pieśń wieczorna“.

Rezultat ten w porównaniu z innymi oddziałami jest świetny. Jest to 32 prc. w stosunku do liczby biorących udział w konkursie artystów.

Impresario włoski, Sonzogno, wybiera się na wiosnę z doborową trupą do Paryża, aby Francuzów zaznajomić z młodą włoską sztuką. Między innemi ma tu śpiewać Marcelina Sembrich-Kochańska w „Pajacach“ i „Amico-Fritz“.

W Londynie robi obecnie furore nowa sztuka p. Grandy p. n. „A modern Women“ („Nowożytna kobieta“); jest to gryząca satyra nowoczesnej angielskiej emancypantki, głoszącej słowem i piórem nowe prawa moralności i kodeksu społecznego.

Myśli nr. z dnia 1 b. m. pełen jest ożywienia. Na treść jego składają się: Od wydawnictwa. — Wspomnienia o Lenartowiczu przez Maryę Konopnicką. — Ach, miłość... przez Algosa. — Królowa niebios przez ski. — Ze świata sztuki przez S. P. — Przepaść przez Kaz. Tettmajera. — Myśl społeczna w Konradzie Wallenrodzie przez Józefa Bornszteina. — H. Helmholtz przez s. — U autora „Honoru“ przez G. Kempnera. — Dies irae przez Merzbacha. — Wolne Myśli. (felieton). — Kronika. — Korespondencya redakcyi. — Inseraty. Wydawnictwo zapowiada „Obok działu powieściowego, który obecnie znacznie rozwinęliśmy, rozpoczniemy już w przyszłym kwartale osobne dodatki powieściowe, a nadto ofiarowujemy naszym tegorocznym prenumeratorom bezpłatnie Kalendarz na r. 1895, który rozeszlemy na żądanie w listopadzie, za zwrotem jeno kosztów przesyłki. Wprowadzamy również trzy nowe działy: „Życie społeczne“ (krytyczny przegląd objawów społecznych i politycznych), „Folklorystykę“ (krajoznawstwo) i „Bibliografię słowiańską“. Jako premium bezpłatne dla nowych prenumeratorów przeznaczamy zeszytowe wydawnictwo niezmiernie ciekawego dzieła słynnego pisarza duńskiego Jerz. Brandesa: „O Polsce“, które wyjdzie naszym nakładem w przekładzie polskim“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Koleje w Rossyi. Petersburska *Gazeta handlowo-przemysłowa* występuje przeciw rozsiewanym w Rossyi w celach spekulacyjnych pogłoskom o upaństwowieniu niektórych linij kolejowych. Zaprzeczywszy już dawniej pogłosce o upaństwowieniu kolei kijowsko-woronezkiej, ogłasza teraz za zupełnie bezpodstawne pogłoski: o upaństwowieniu kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, o przyrzeczeniu odszkodowania dodatkowego mającej przejść na własność państwa kolei południowo-zachodniej i wreszcie o prostej zamianie akcyj kolei bałtyckiej na 3 prc. obligacye.

Produkcya cukru w Rossyi. Z Kijowa donoszą, że zgromadzenie fabrykantów cukru zatwierdziło ostatecznie plan uporząd-

kowania produkcyi cukru. Odnośny układ miał być podpisany 12 b. m.

Produkcya spirytusu w Austryi za czas od 1 września 1893 do 1 czerwca 1894 wynosiła w gorzelniach wszelkiej kategoryi 106,248.000 stopni hektolitrowych, obliczony podatek po strąceniu spirytusu użytego na cele wolne od opłaty wynosił ogółem 25,718.658 zł. 50 ct. W Węgrzech wynosiła produkcya spirytusu za czas od 1 września 1893 do 1 lipca 1894 w gorzelniach wszelkich kategoryi 106,531.000 stopni hektolitrowych, a obliczony podatek po strąceniu wolnego od opłaty spirytusu wynosił w powyższym czasie 26,294.915 zł. 85 ct.

Bank ziemski wileński rozpoczął starania u rządu, aby mu pozwolono prowadzić operacye finansowe w całem Królestwie Polskiem, gdzie zamierza wydawać pożyczki hipoteczne, zarówno na dobra ziemskie, jak i realności miejskie.

Targ zbożowy.

Lwów, 13 października: pszenica nowa 6·25 do 6·60, stara 6·25 do 6·60, żyto nowe 4·75 do 5·10, stare 4·75 do 5·10, jęczmień brow. 4·— do 5·50, jęczmień pastewny —·— do —·—, owies stary —·— do —·—, owies nowy 5·— do 5·20, rzepak nowy stacyami 8·75 do 9·—, groch 5·— do 7·50, wyka 4·75 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·— bobik 4·— do 4·50, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, biała 60·— do 80·—, szwedzka 40·— do 45·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa —·— do —·—, chmiel 20·— do 40·—, spirytus —·— do —·—, Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Wiedeń, 16 października. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2459 sztuk opasowego, 858 z paszy i 1410 sztuk chudego.

Razem 4727 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 244 sztuk opasowych, 216 sztuk z paszy i — sztuk chudych; z Bukowiny 105 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 18 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Przebieg targu był ożywiony. Ceny były bez zmiany.

Nie sprzedano 194 sztuk galicyjskich.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 54 zł. — ct. do 64 zł. — ct. za towar przedni po 65 zł. — ct. do 68 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct, węgierskie woły opasowe po 54 zł. — ct. do 65 zł. — ct. za towar przedni 66 zł. — ct. do 69 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 58 zł. — ct. do 66 zł. — ct., za towar przedni po 67 zł. — ct. do 70 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 26 zł. — ct. do 33 zł. — ct.; stadniki po 24 zł. — ct. do 36 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct.; woły po — zł. — ct. do — zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 25 zł. — ct. do 79 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

We wczorajszym wyborze uzupełniającym z okręgu wyborczego miast Bruck i Leoben, przy którym ścierały się stronnictwo niemieckie liberalne i stronnictwo Niemców-narodowców, oddano głosów 1456. Kandydat niemieckiego stronnictwa liberalnego, Lorber, otrzymał 767; kandydat stronnictwa Niemców-narodowców, Walz, 687 głosów. Posłem wybrany zatem Lorber, a stronnictwo liberalne odniosło w zaciętej tej walce wyborczej zwycięstwo.

Korespondent z Wiednia do *Czasu*, mówiąc o sprawie cyllejskiej i o stanowisku, zajętem w tej sprawie przez *Neue fr. Presse* a przez klub niemieckiej lewicy, pisze: „Jak się dowiaduję, panuje tu przekonanie, że od dwóch dni między lewicą a *Neue fr. Presse* nastąpiło zerwanie czyli zizolowanie tego dziennika.“

W przeszłym tygodniu odbywała się konferencya episkopatu węgierskiego. O obradach jej dowiadujemy się z dziennika węgierskiego *Magyar Allam* i z wiedeńskiego *Vaterlandu*, iż konferencya zajmowała się adresem do Najj. Pana. Tekst adresu na razie nie został podany do publicznej wiadomości, ale zaraz po konferencyi miał ks. kardynał Vaszary audyencyę u Monarchy, któremu wręczył adres, zawierający prośbę episkopatu i milionów katolickiego ludu, aby Najj. Pan odmówił sankcyi projektom do ustaw, „naruszającym zasady wiary katolickiego Kościoła, jego długoletnie prawa i obrażającym sumienia dziesięciu milionów katolickich obywateli“.

W sobotę odbyło się we Friesack w Brandenburgii odsłonięcie pomnika elektora Fryderyka I. w obecności cesarza Wilhelma, prezydenta ministrów, ministra oświaty i posła rumuńskiego. Cesarz Wilhelm wypowiedział toast następujący: „Wychylam ten kielich, napełniony winem niemieckiem, na cześć Brandenburgii z życzeniem, aby, dopóki Bóg da mi życia i siły, dopóki dom Hohenzollernów istnieje, nie zabrakło nigdy odwiecznej tradycyjnej wierności Brandenburczyków, w razie gdyby ją trzeba było okazać i gdyby markgraf zawołał.“

Przedwczoraj rano przybył cesarz niemiecki do Cronberg w górach Taunus, gdzie przyjmowała go cesarzowa Fryderykowa. Cesarz udał się wprost do zamku Friedrichshof.

Monachijska *Abend Ztg.* ogłasza w numerze niedzielnym, że książę regent zasłabł tymi dniami lekko w Berchtesgaden, co dało powód do pogłosek o ataku apoplektycznym. Przemijające niedomaganie tymczasem znikło, a książę regent cieszy się zupełnem zdrowiem.

Berliner Tagblatt na podstawie informacyi swego petersburskiego korespondenta zaznacza, podobnie jak to uczynił niedawno korespondent londyńskiego *Standarda*, że w kołach lekarskich przypuszczają możliwość, iż car chory jest na raka nerek. Za domniemaniem tem przemawia poniekąd dziedziczność, gdyż babka cara, carowa Aleksandra, żona cara Mikołaja chorowała na raka; jej matka królowa Ludwika także umarła na raka. Z dzieci carowej Aleksandry najstarsza córka, w. ks. Marya Mikołajewna, żona ks. Leuchtenburskiego, i najmłodszy syn w. ks. Mikołaj Mikołajewicz, umarli także na raka.

Co do wyjazdu cara do Korfu, nie nastąpi on wcześniej, jak za jakie 10—14 dni. Adjutant hr. Benkendorf znajduje się już w Korfu, aby powitać tam cara, a tajny radca dr. Hirsch, jeden z przybocznych lekarzy carskich, który w tych dniach bawił w Wiedniu, otrzymał wezwanie, aby natychmiast udał się do Liwadyi, gdyż ma także towarzyszyć carowi w podróży do Korfu. Podróż z carem odbędzie także „leib-chirurg“ Weliaminow.

Według depesz z Petersburga, carski jacht *Gwiazda północna*, którym car ma przybyć na Korfu, wyruszył w sobotę z Petersburga do Korfu. Komendantem jego jest flügel-adjutant ks. Szachowski.

Król Milan powrócił już z Belgradu do Niszu.

Trybunał belgradzki wzywa w dzienniku urzędowym przebywających za granicą współoskarżonych w procesie Cebinacza o zdradę główną, b. ministra Kostę Tauszanowicza, oraz profesora szkoły wyższej, Jakowa Nenadowicza, aby się w przeciągu dni 15 stawili przed sądem, w przeciwnym razie zaocznie śledztwo przeciwko nim będzie wdrożone i rozprawa przeprowadzoną zostanie przy udziale z urzędu wyznaczonych obrońców.

Z Havru telegrafują: Panuje tu żywe wzburzenie z powodu, iż na statku, który przybył we czwartek z Southampton, odkryto 75 pak, zawierających modele bomb, granatów, puszek, które mogą być używane jako ciała eksplodujące, starą broń, kule i naboje, oraz narzędzia do włamywania się. Paki zaadresowane były do Anvers pod Paryżem. Jest przypuszczenie, że ma się do czynienia z przesyłką anarchistyczną. Paki skonfiskowano i śledztwo wdrożono.

Z Madrytu donoszą, że nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby powstały różnice zdań pomiędzy ministrami. Nie jest jednak rzeczą wykluczoną, że niektórzy członkowie gabinetu przed rozpoczęciem obrad kortezów oddadzą do rozporządzenia teki swoje członkom większości Izby, aby węzły pomiędzy większością a rządem bardziej zacieśnić. Zapewniają, że program partyi liberalnej nie ulegnie zmianie. Rada ministrów zgromadziła się wczoraj.

W Berga eksplodował nabój dynamitowy przed oknem dyrektora kopalni. Jeden z robotników został lekko ranny. Trzech górników aresztowano.

Dzienniki angielskie poświęcają pełne wzruszenia nekrologi zmarłemu w 92 roku życia lordowi Greyowi. Zmarły nestor parlamentaryzmu był synem wielkiego męża stanu i ministra lorda Greya, twórcy pierwszej reformy wyborczej; zmarły obecnie lord Grey, gorący whig, kilkakrotnie zasiadał w liberalnych gabinetach i odznaczał się wielką siłą charakteru i niezawisłością zdania. Nie odegrał on pierwszorzędnej roli, ale drugorzędną spełniał z talentem i wielkim dla ojczyzny pożytkiem; najwięcej zasług położył jako minister kolonii, które wiele zawdzięczają jego roztropnej administracyi.

Chamberlain miał wielką mowę w Birmingham, w której poruszył sprawę irlandzką i kwestyę socyalną.

Köln. Ztg. donosi, że rząd niemiecki odrzucił propozycye dyplomacyi angielskiej, zmierzające do tego, aby przez interwencyę w wojnie chińsko-japońskiej położył tamę dalszym japońskim operacyom wojennym. Wskutek tego stanowiska rządu niemieckiego kwestya interwencyi zeszła z porządku dziennego dyskusyi dyplomatycznej.

Z Waszyngtonu donoszą, że Stany Zjednoczone także odpowiedziały odmownie na propozycyę interwencyi. Wojna zatem wre w dalszym ciągu, tem więcej, że jak zapewniają informacye nadeszłe do Londynu, Japonia odrzuciła propozycye pokoju, z jakiemi ze swojej strony wystąpił rząd chiński. Japonia domagała się odszkodowania wojennego do wysokości 400 mil. franków i odstąpienia wyspy Formozy, oraz przystąpienia do czasowej okupacyi Korei dla usunięcia jej z pod wpływu Chin.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Gödöllö, 16 października. Najj. Pan i król Aleksander serbski przybyli tu wczoraj przed południem, powitani przez w. księcia Toskańskiego i księcia Leopolda bawarskiego. Monarchowie oraz towarzyszący Im książęta udali się na polowanie do lasów pod Haraszt.

Po powrocie z polowania został król serbski Aleksander o godzinie 5 przyjęty przez Najj. Panią. O godzinie 6 odbył się obiad dworski, w którym wzięli udział Najj. Państwo i dostojnicy Dworu.

Budapeszt, 16 października. Najj. Pan oraz król serbski powrócili wieczorem z Gödöllö.

Wiedeń, 16 października. Dzisiejsze posiedzenie Izby dep. otworzył wśród zwykłych formalności prezydent Izby, bar. Chlumetzky. Galerye szczelnie zapełnione. Rząd przedkłada rozporządzenie w sprawie wsparć ze skarbu Państwa dla złagodzenia nędzy; dalej ustawę o poborze kontygentu rekrutów na rok 1895, pismo Pana Ministra rolnictwa, hr. Falkenhayna, zawierające szczegóły o stosunkach administracyjnych i o stosunkach robotniczych w rewirach kopalń węgla w Ostrawie, Karwinie, Falknowie i Łokciu (Elbogen), oraz wyniki dochodzeń w sprawie strejku, jaki miał miejsce w kwietniu i maju w tych kopalniach; wreszcie ustawę o zmianie kilku postanowień ustawy o przynależności.

Prezydent baron Chlumetzky komunikuje Izbie słowa podziękowania Monarszego, za złożone w imieniu Izby w dzień Imienin Najjaśniejszego Pana wyrazy hołdu i życzeń.

Wiedeń, 16 października. Przedłożony Izbie dep. Rady państwa budżet na r. 1895 preliminuje wydatki na sumę 636,527.870 zł., pokrycie na 638,985.577 zł., nadwyżka wynosi tedy 2,457.707 zł., a jest o 134.688 wyższą od nadwyżki z roku poprzedniego. Zapotrzebowanie jest o sumę 16,596.867 zł. wyższe, aniżeli w roku poprzednim, a umotywowane większymi wydatkami na cele obrony krajowej, spraw duchownych i oświaty, zarządu finansów i handlu. Wyższe zapotrzebowanie w dziale podatków pośrednich wynosi 1,415.867 zł.; wyższe zapotrzebowanie w dziale Ministerstwa handlu 7,238.670 zł.; — znaczne udziały w tej sumie przypadają na umorzenie niektórych pozycyj długu państwa, tudzież na inwestycye w dziale poczt i telegrafów i kolei państwowych.

Ogólna suma pokrycia jest o 16,731.555 zł. wyższa, aniżeli figurowała w budżecie na rok 1894. Z sumy tej przypada na podatki bezpośrednie 1,183.000 zł., na pobory cłowe 1,920.103 zł., na podatki pośrednie 5,071.665 zł., na wydział Ministerstwa handlu 9,214.640 zł., a w tej ostatniej pozycyi mieści się suma 5,231.850 zł. tytułem zwyczajnych dochodów z ruchu kolei państwowych.

Wiedeń, 16 października. Budżet na rok 1895 wykazuje w rubryce „Rada Ministrów“ zwiększenie zapotrzebowania o 89.610 zł., głównie z powodu podwyższenia funduszu dyspozycyjnego z 50.000 zł. na 100.000 zł. Pozycya kwoty, która ma być uiszczoną do wydatków wspólnych łącznie z zapotrzebowaniem na utrzymanie wojsk w Bośnii i Hercegowinie, wynosi 72,319.624 zł. czyli jest o 640.636 zł. wyższa od preliminowanej na rok 1894. W zwiększonem zapotrzebowaniu na obronę krajową partycypują: landwera ze zwyżką 655.736 zł. i żandarmerya ze zwyżką 296.310 zł. Ze zwiększonego zapotrzebowania Ministerstwa wyznań i oświaty przypada zwyżka wydatków: o 119.046 zł. na fundusz religijny, o 213.476 złr. na Akademie, 196.908 zł. na przemysłowe zakłady wychowawcze, 82.350 zł. na szkoły ludowe. W rozdziale „Ministerstwo Skarbu,“ nieznaczne zwiększenie zapotrzebowania wykazują pozycye: „sól,“ „loterya“ i „należytości stemplowe.“

Bilans budżetu Ministerstwa handlu wykazuje, w stosunku do roku ubiegłego polepszenie o sumę 311.202. — Rubryka: „Dług państwa“ wykazuje podwyższenie wydatków o 4,232.695 zł.

Wyższe preliminowanie dochodów z transportu na kolejach państwowych znajduje swoje uzasadnienie z jednej strony w tem, że kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasską wliczono do rzędu kolei prowadzonych na rachunek państwa, równie jak linie Czerniowce-Nowosielica i Lublana-Stein; — z drugiej strony zaś w wyniku dochodów ruchu na sieci kolei państwowych, które to dochody mianowicie w pierwszych ośmiu miesiącach roku bież. korzystnymi nazwać należy.

Z preliminowanej wyższej sumy dochodów z podatków pośrednich, przypada na podatek budowlany 483.000 zł., zarobkowy zł. 199.000, dochodowy 447.000 zł.

Wiedeń, 16 października. (*Tel. pryw.*) W budżecie wstawiono 100.000 zł. jako fundusz dyspozycyjny, zamiast dotychczasowych 50.000. Podwyższono dotacyę dla Akademii Umiejętności w Krakowie; wstawiono kwotę na restauracyę kościoła Dominikanów w Krakowie, na nowe budynki w Krynicy, na utworzenie fakultetu medycznego we Lwowie, na kliniki medyczne w Krakowie, na 6 nowych urzędów podatkowych w Galicyi, na budowę kolei Halicz-Ostrów, oraz systemizowanie wielu nowych posad przy sądach w Galicyi.

Wiedeń, 16 października. W preliminarzu budżetu znajduje się pozycya na utworzenie niższego gimnazyum w Cilli z językiem wykładowym niemieckim i słoweńskim.

Wiedeń, 16 października. Wczoraj, jako w przeddzień otwarcia Rady państwa, odbyły się we wszystkich dzielnicach Wiednia liczne zgromadzenia robotników, na których powzięto równobrzmiące rezolucye, żądające powszechnego bezpośredniego prawa głosowania. Agitowano też za odbyciem we czwartek wspólnego *meetingu* w sali Zofijskiej. Przebieg zgromadzeń był najzupełniej spokojny.

Wiedeń, 16 października. Epilogiem uroczystości jubileuszowych kompozytora Jana Straussa był bankiet, w którym wzięli udział: burmistrz Grübel, reprezentanci towarzystw muzycznych, świata literackiego i deputacye zamiejscowe.

Berno morawskie, 16 października. Wczoraj popołudniu odbyli robotnicy ponownie demonstracyjny pochód, domagając się powszechnego prawa głosowania. Nie zaszły żadne uwagi godne wykroczenia.

Budapeszt, 16 października. *Budap. Corr.* donosi: Hr. Kalnoky odbył wczoraj popołudniu z ministrami dr. Wekerlem, Lukacsem i Festeticsem konferencyę, na której miano rozpatrywać także podniesioną przez Francyę kwestyę cła od wina.

Budapeszt, 16 października. Komisya prawnicza Izby deput. Sejmu węgierskiego przyjęła przedsięwzięte przez Izbę magnatów zmiany w projekcie ustawy o religii dzieci z małżeństw mięszanych, w tem przypuszczeniu, że Izba magnatów projekt ustawy o swobodnem wykonywaniu religii uzupełni tymi ustępami, które z pierwszego projektu wyeliminowane zostały.

Darmstadt, 16 października. Cesarz Wilhelm przybył tu wczoraj; na dworcu kolejowym powitał go w. książę heski.

Sofia, 16 października. Tonczew, powróciwszy z Warny, wniósł formalne podanie o dymisyę, które też zostało przyjęte; kierownictwo ministerstwa handlu powierzono Geszowowi.

Bruksela, 16 października. Wczoraj kilka tysięcy socyalistów urządziło tu manifestacyę przeciągając głównemi ulicami miasta i śpiewając marsyliankę. Spokój nie był jednak nigdzie zakłócony.

W Brukseli odbędzie się wybór ściślejszy pomiędzy kandydatami katolickimi a liberalnymi.

Z ogólnego wyniku wyborów do Izby deputowanych wypada, iż katolicy stracili 8 mandatów, liberalni 17; socyaliści zaś, którzy przedtem nie posiadali ani jednego mandatu, zdobyli 19.

Kabul, 16 października. Wiadomość o niebezpiecznem zachorowaniu emira Afganistanu potwierdza się.

WYSTAWA.

Pawilon miasta Lwowa.

Niezwykła obfitość materyału, nagromadzonego z okazyi Wystawy krajowej, materyału, który z dniem każdym rósł i wzmagał się z powodu licznych Zjazdów i wieców, pozwala nam dopiero teraz przystąpić do omówienia bodaj pobieżnie pawilonu miasta Lwowa. Pod względem liczby nagromadzonych przedmiotów i okazów, przedstawiał się on dość skromnie. Ale inaczej być nie mogło, jeżeli się zważy olbrzymi udział wystawców lwowskich w rozmaitych działach Wystawy, a lepiej powiedzmy: we wszystkich. Pawilon miał inne znaczenie i zadanie: przedstawić w ogólnych zarysach najgłówniejsze działy gospodarki miejskiej. I to zadanie spełnił w całości.

Obejmuje on trzy działy: statystyczny, szkolny i dóbr miejskich. W pierwszym znajdujemy „Wiad. stat.“, wydawane przez Biuro statystyczne m. Lwowa, zostające obecnie pod kierownictwem dr. Barańskiego - Ostaszewskiego, a prowadzone z równem znawstwem jak i zamiłowaniem przedmiotu. Dział ten daje nam sposobność przytoczenia kilku cyfr, dotyczących statystyki Lwowa. Ze względu na widoczny wzrost miasta w ostatnich kilku lat dziesiątkach, nie będą one pewno bez szerszego interesu. Otóż Lwów dzisiejszy obejmuje 31·9 klm. kwadratowych powierzchni, a obwód miasta wynosi 45 klm., czyli 5·9 mili. Miasto ma ulic i dróg 109 klm., kanałów 26 klm., wodociągów 43 klm. Sieć drutów telefonicznych rozciąga się w długości około 800 klm., długość tramwayu konnego wynosi 5·7 klm., tramwayu elektrycznego 6·5 klm. Ulic i placów we Lwowie jest 283, domów mieszkalnych było w 1890 roku 3.323. Ze względu na niezwykle ożywiony ruch budowlany w latach ostatnich, można przyjąć śmiało, że obecnie jest przeszło 3.400 domów. Ludności liczył Lwów w 1890 roku 119.352 głów, a wraz z załogą wojskową 127.943. Ponieważ w ostatnim okresie roczny procentowy przyrost ludności we Lwowie wyraża się w cyfrze 1·54 proc., przeto można przyjąć, że w roku bieżącym ludność cywilna wzrosła do liczby 126.500 osób. Wzrost Lwowa pod względem liczby ludności od r. 1830 jest iście olbrzymi, gdyż w tym czasie ludność pomnożyła się przeszło w dwójnasób.

Pod względem narodowości mieszkańców jest Lwów miastem wybitnie polskiem: języka polskiego używało według spisu ludności z roku 1890 osób 104.544, (t. j. 82 8 proc.), ruskiego 9.667, niemieckiego 12.162. Co do tej ostatniej cyfry, względna jej wysokość znajduje tłómaczenie w tem, że prawie trzecia część załogi lwowskiej użyi a języka niemieckiego. Co do zawodów i pracy mówią cyfry następujące: Ogółem zajętych zawodową pracą było 44.583 mężczyzn i 15.439 kobiet, czyli razem 60.022 osób. W cyfrze tej, przypatrzywszy się bliżej, widzimy dwie główne grupy: a) urzędników w zakresie służby publicznej oraz pracowników zawodów wyzwolonych 27.064 (19.828 mężczyzn, 7.236 kobiet); b) robotników 15.371 (12.259 m 3.112 k.) i wyrobników dziennych 4.389 (2.616 m., 1.773 k.). Przemysłem trudniło się osób 16.090, handlem i komunikacyą 15.607. Z cyfr powyższych dałoby się wysnuć określenie takie: Lwów jest w jednej trzeciej części miastem urzędniczem, w jednej trzeciej przemysłowem, a w jednej trzeciej robotniczem. Na reprezentacyę zawodu rolniczego przypada niezmiernie drobna cyfra 1261 osób, obejmująca właścicieli drobnych gospodarstw podmiejskich i właścicieli dóbr, stale we Lwowie mieszkających.

Kilka dat o śmiertelności we Lwowie. Stosunki pod tym względem poprawiły się w estatnich czasach widocznie, dzięki staraniom miejskiego urzędu zdrowia, oraz Reprezentacyi miejskiej, której usilnem dążeniem jest poprawiać kanalizacyę miasta, będącą zabytkiem dawnych czasów, oraz starać się o zdrową wodę do picia, jak tego dowodem jest subwencyonowanie głębokiego wiercenia na Wystawie, w celu natrafienia na żyłę wodną. W ostatnich latach umierało we Lwowie na 1000 mieszkańców: w 1890 roku 33·35, w 1891 r 30·66, w 1892 roku 30·07, w 1893 r. 27·94. Niezwykle stosunkowo wysoki procent śmiertelności w r. 1890 był wynikiem panującej wówczas influenzy; cyfry następnych lat wykazują znaczne zmniejszenie się śmiertelności.

Administracya gminy spoczywa w ręku magistratu i poszczególnych agend zarządu gminnego, zatrudniających ogółem 132 urzędników, 92 pomocników i 234 osób służby.

Budżet miasta Lwowa przedstawiał w r. 1898 następujące cyfry: w dochodach 1,422.275 zł., w wydatkach 1,530.204 zł.

Głównemi źródłami dochodu są: dochody z prywatnego majątku gminy, przynoszącego około 800.000 zł., oraz podatki gminne około 550.000 zł. Najważniejsze rubryki wydatków stanowią: a) administracya miasta 333.000 zł., b) oświata publiczna 345.268 zł., c) drogi i bruki 139.505 zł., d) utrzymanie czystości w mieście 83.580 zł., e) wydatki na cele dobroczynności publicznej 71.800 zł., f) oświetlenie miasta 68.215 zł., g) wydatki na wojsko 51.117 zł., h) policya miejscowa 46.530 zł. i policya sanitarna 38.553 zł.

W powyżej podanej cyfrze wydatków na cele oświaty objęty jest tylko koszt utrzymania szkół miejskich; — ogół wydatków na oświatę przedstawiał (w r. 1893) cyfrę 425.955 zł. Główną rybrykę stanowią płace nauczycieli, które wynosiły w r. 1870 kwotę 20.400 zł., w r. 1893 podniosły się do sumy 234.276 zł. Szkół miejskich było ogółem 29, jedna na 4225 mieszkańców; — koszt łożony przez gminę na 1 ucznia wynosi około 30 zł. Szkół męskich było 12, żeńskich 13, mięszanych 4. Budynki szkolne prawie wszystkie nowe i względnie okazałe, reprezentują wartość około 1,100.000 zł. W szkołach miejskich pobierało w r. 1893 naukę 9959 dzieci: 4330 chłopców 5269 dziewcząt. Oprócz tych 29 szkół miejskich jest we Lwowie 23 szkół innych (ludowych i wydziałowych(, a mianowicie 3 utrzymywane przez państwo, 7 szkół klasztornych, 2 trzymywane przez gminy wyznaniowe (ewangielicką i izraelicką), wreszcie 11 pensyonatów prywatnych. Liczba uczniów w tych szkołach: 2 979 dzieci. Wreszcie, jak wiadomo, istnieje we Lwowie pięć gimnazyów i szkoła realna (razem około 3000 uczniów), Politechnika i Uniwersytet. Mimo tylu szkół i zakładów naukowych, cyfra analfabetów we Lwowie wynosiła 47.694. Tłómaczy się to wliczeniem dzieci poniżej wieku szkolnego, oraz znaczną liczbą niewykształconej ludności napływowej, przybywającej do Lwowa w celach zarobkowania.

Z ciekawszych cyfr notujemy jeszcze kilka, świadczących o szeroko rozwiniętym ruchu na polu Stowarzyszeń. Było ich z końcem roku 1892 we Lwowie 262; z tych ku celom oświaty 36, gospodarczych 7, kasyn 1, czytelń 30, wzajemnej pomocy 26, izraelickich: religijnych i dobroczynnych 89, humanitarnych 33, politycznych 3, akcyjnych i zaliczkowych 26, rozmaitych 16.

Rzecz oczywista, że przytoczone daty nie wyczerpują jeszcze całej statystyki stosunków Lwowa: — potrzebaby jej całe tomy poświęcić. Wykazują one jednak znakomity stopień podnoszenia się stolicy kraju pod każdym względem, widoczny zresztą nie tylko w cyfrach, ale i w zewnętrznym wyglądzie rozszerzonego i przyozdobionego mnóstwem nowych, okazałych budynków, wreszcie w świetnem dziele Wystawy krajowej. Wielce pouczającymi co do wzrostu Lwowa są obok cyfr także plany i rysunki dawnego Lwowa, zmienionego dzisiaj prawie do niepoznania.

Drugi dział pawilonu poświęcony jest specyalnie szkolnictwu — co do którego daty podaliśmy już powyżej. W dziale tym, urządzonym pod kierunkiem p. Mieczysława Baranowskiego, inspektora szkół miejskich, znajdujemy ciekawe przedstawienie pomocniczych środków uaukowych, w jakie zaopatrzone są szkoły miejskie: wzory, modele, rysunki i obrazy, ułatwiające znakomicie suchą naukę książkową. Jest tu też wystawa prac starszych uczennic szkół miejskich, obejmująca robótki, hafty, wreszcie konfekcyę damską, a wykazująca, że uczennice także praktycznie w dziale pracy kobiet wiele odnoszą korzyści.

Przechodzimy wreszcie do trzeciego działu, poświęconego specyalnie gospodarce w dobrach, a głównie w lasach miejskich. Broszura p. t. „Dobra gminy król. stoł. m. Lwowa“ — będącą wspólną pracą archiwisty m. Lwowa dr. Al. Czołowskiego, inspektora lasów p. Schuppa i p. Leona Dziubińskiego, daje tu pogląd na dzieje osad, stanowiących dobra ziemskie gminy, objaśnienie zaprowadzonego w nich gospodarstwa, a wreszcie etnografię tych osad. Ogółem obejmują one w 11 miejscowościach obszar 6961 morgów z czego 5121 morgów lasu. Postęp w gospodarce zaznacza się dopiero od początku ery autonomicznej — i zapowiada na przyszłość świetne rezultaty. Obecnie jeszcze rentowność dóbr miejskich jest stosunkowo niska, bo lasy przynoszą renty 2·75 prct, inne dobra tylko 1·46 prct. Użyteczność lasów atoli więcej jeszcze, aniżeli w dochodzie, okazuje się w usługach dla miasta, mianowicie pod względem zadrzewienia plantacyj miejskich tak pięknie założonych i kultywowanych przez inspektora p. Röhringa. W ostatnich czasach zresztą poczyniła administracya miejska starania, ażeby dobra gminy w Brzuchowicach pode Lwowem przyniosły pożytek dla szerszego ogóła mieszkańców: — założona tam kolonia letnia rozwija się bardzo pomyślnie, a do zupełnego rozkwitu brak jej tylko dobrej drogi łączącej ze Lwowem, której wybudowanie, jak się zdaje, będzie kwestyą niedalekiej już przyszłości.

Na zakończenie wspomnieć musimy, że w pawilonie wystawiony jest *tableau* fotograficzne, przedstawiające Radę miasta w obecnym jej składzie, zapisanym z powodu wielu śmiałych przedsięwzięć i reform w celu podniesienia miasta, a głównie z powodu Wystawy krajowej — w najlepszej pamięci mieszkańców stolicy kraju.

(*r.*)

Wiec delegatów miast.

W dalszym ciągu obrad wiecu, które odbyły się wczoraj popołudniu, przyjęto wnioski komisyi ekonomicznej w sprawie krajowego dodatku konsumcyjnego (wczoraj przez nas podane) z drobnemi zmianami. Najważniejszą zmianę przedsięwzięto w punkcie 3, który uchwalono w brzmieniu: Zjazd uchwala zażądać od Wydziału krajowego przeprowadzenia rokowań z miastami o wydzierżawienie im prawa poboru opłat w miastach „z przeszkodami“, celem wypuszczenia im dzierżawy z wolnej ręki. Wreszcie dodano jeszcze wniosek piąty domagający się od Wydziału krajowego ogłoszenia nowej licytacyi, do której mają być dopuszczone miasta do wniesienia ofert.

Przy uchwaleniu powyższych wniosków zaznaczono, że mają one jedynie znaczenie teoretyczne.

Z kolei p. Goldhammer zdawał sprawę z czynności komisyi prawniczej.

Na podstawie jej wniosków uchwalono wnieść petycyę o zmianę §. 3 ustawy polowej w tym kierunku, ażeby prawa przyznane tam burmistrzowi i assesorom mógł wykonywać tylko burmistrz. Powodem żądania są nieporozumienia wynikające ztąd, że niektóre organa wykonawcze zastosowują ustawę polową z r. 1867, inne zaś z r. 1889. Niemniej uchwalono dodatek p. Dworskiego, ażeby starać się przed wniesieniem petycyi o załatwienie tej sprawy przez Wydział krajowy w porozumieniu z c. k Namiestnictwem.

Postanowiono dalej żądać zmiany ustawy budowlanej w tym kierunku, że rekurs od orzeczenia magistratu ma iść do wydziału powiatowego a nie do rady miejskiej.

Z kolei przyjęto jednomyślnie wniosek komisyi prawniczej, ażeby sprawę zmiany ordynacyi wyborczej dla 30 miast przekazać osobnej komisyi wiecu, która ma rozpatrzeć projekt nowej ordynacyi wyborczej i w razie potrzeby zwołać jeszcze przed sesyą sejmową wiec delegatów miast specyalnie dla tej sprawy.

Na miejsce przyszłego Zjazdu wybrano Lwów.

Uchwalono dalej wnieść petycyę do Rządu i do Sejmu o powiększenie liczby posłów z miast.

Przyjęto wniosek w sprawie zmiany ustawy drogowej, oświadczający się za tem, ażeby wszystkie 30 miast należały do tych miast, którym Bank krajowy pożyczek hipotecznych udzielać może.

Wniosek p. Paara o zmianę ostatniego ustępu §. 16 ustawy szkolnej z 24 kwietnia 1894 l. 49 Dz. u. kr. przekazano komisyi stałej.

Uchwalono domagać się ustawy, przyznającej miastom wynagrodzenie za sprawowanie poruczonego zakresu działania i wnieść petycyę o wydanie uchwały, rozkładającej ciężar kwaterunkowy w myśl §. 23 ust. kr. na cały kraj, oraz petycyę do Sejmu o wydanie ustawy, dozwalającej wywłaszczenia gruntu na drogi gminne.

W końcu uchwalono wyrazić wiceprezydentowi miasta dr. Marchwickiemu podziękowanie za gościnne przyjęcie we Lwowie i na tem przewodniczący dr. Dworski zamknął obrady.

Bankiet.

Wieczorem, o godzinie 8, w sali kasyna Miejskiego, zgromadzili się uczestnicy Zjazdu na ucztę, daną na ich cześć przez reprezentacyę m. Lwowa. W uczcie wzięli udział licznie zaproszeni goście ze Lwowa, między innymi ks. Arcybiskup Issakowicz, ks. Adam Sapieha, St. hr. Badeni, wiceprezydent wyż. sądu kraj. Tchorznicki, członkowie Wydziału krajowego, członkowie Rady miejskiej i t. d. Pierwszy toast na cześć Najj. Pana wzniósł dr. Marchwicki, a gdy okrzyki się uciszyły i kapela „Harmonii“ odegrała Hymn ludowy, dr. Marchwicki zabrał głos ponownie i w ciepłych słowach wzniósł kielich na cześć gości, reprezentantów miast i mieszczaństwa w sobie jednolitego a solidarnego w myśli narodowej z całem społeczeństwem. Odpowiedział dr. Dworski toastem na cześć Lwowa. D. Heine ze Złoczowa wzniósł toast na cześć twórców Wystawy. Ks. Adam Sapieha wskazał na potrzebę łączności wszystkich czynników o koło dobra kraju. P. Wojciech Biechoński z Gorlic, inicyator wiecu, wzniósł toast na cześć prezesa Wystawy, ks. Adama Sapiehy, który dał przykład pełnej poświęcenia pracy a p. Syroczyński na cześć nowych obywateli honorowych m. Lwowa ks. Adama Sapiehy, St. hr. Badeniego i dr. Marchwickiego, poczem jeszcze przemawiali pp. Tad. Romanowicz, Walichiewicz i Doliński. Uczta przeciągnęła się do późnej godziny.

Winniśmy dodać, że oprócz wymienionych wczoraj delegatów, brał w wiecu udział także dr. Czaykowski burmistrz m. Krosna.

Kroniczka wystawowa.

Wystawa krajowa z dniem dzisiejszym dobiegła do końca. Nie tu miejsce rozbierać jej znaczenie i doniosłość w dziejach kraju: podniesiono je już niejednokrotnie i przy najrozmaitszych sposobnościach zaznaczono dobitnie, a i w przyszłości jeszcze historya do niej nieraz powróci.

Ze stanowiska ściśle kronikarskiego przypomnieć tylko należy, iż Wystawa zapisała w swej kronice wiele dni świetnych i prawdziwie uroczystych, a najuroczystsze i najświetniejsze te, w których obecnością Swoją i zwiedzaniem zaszczycić ją raczył Najjaśniejszy Pan, Najmiłościwszy Monarcha. Zainteresowała ona nietylko kraj cały, który możliwie najżywszy w niej wziął udział, wszystkie warstwy społeczeństwa, ale także ściągnęła na się uwagę zagraniey. Korzyści jakie przyniesie krajowi, w przyszłości dopiero ocenić się dadzą dokładniej — dziś jednak już z całą pewnością orzec można, że zaważą niepospolicie na szali dalszego postępu i rozwoju kraju.

W chwili, gdy numer dzisiejszej *Gazety* oddajemy pod prasę, odbywa się na wzgórzu Stryjskiem uroczysty ale poniekąd i smutny akt zamknięcia Wystawy przemowami prezesa Wystawy ks. Adama Sapiehy, Marszałka krajowego ks. Eustachego Sanguszki dyrektora dr. Zdzisława Marchwickiego oraz członka Wydziału kraj. dr. Damiana Sawczaka, wobec licznie zgromadzonych gości, wystawców i publiczności. Sprawozdanie z tego aktu podamy w jutrzejszym numerze.

Dziś zaznaczamy tylko, że byli obecni: JE. P. Namiestnik, Arcybiskupi: Sembratowicz i Issakowicz, cały Wydział kraj., naczelnicy wszystkich władz, tudzież reprezentanci szlachty, oraz niezwykle liczna publiczność.

Pierwszy przemawiał JE. ks. Sapieha, który podniósł doniosłość dzieła Wystawy i złożył wyrazy hołdu, przedewszystkiem Protektorowi Wystawy Najj. Panu, następnie podziękował wys. Rządowi i Jego Ekscelencyi Panu Namiestnikowi, oraz za skuteczne poparcie dziennikarstwu krajowemu. — Potem zabrał głos członek Wydziału krajowego dr. Sawczak, który zaznaczył solidarność obu narodowości w dziele Wystawy, i zakończył okrzykiem na cześć Najj. Pana. Następnie przemawiał ks. Sanguszko, którego mowę podamy jutro w całej osnowie. Na zakończenie przemawia Dyrektor Wystawy dr. Marchwicki.

* * *

Dziś o godzinie 8 wieczorem ciągnienie losów wystawowych na placu Wystawy.

* * *

Z Dyrekcyi Wystawy otrzymujemy następujące pismo:

„Celem umożebnienia szerszym warstwom publiczności zwiedzenia Wystawy, postanowiła Dyrekcya po dokonaniu uroczystego aktu zamknięcia, otworzyć wystawę od środy 17 b. m. przez dni pięć t. j. do dnia 21 b. m. włącznie. Wstęp od osoby 10 ct. Wstęp do panoramy 25 ct. Wstęp do pałacu sztuki 20 ct. Codziennie muzyka i fontanna świetlna.

J. K. Zieliński. sekretarz. — *Marchwicki* dyrektor.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia Wiednia)	2·32	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Warszawy . . .	—	5·25	9·00	6·10	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8	—	—	9·00	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·00
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	5·25	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8·34	12·10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·10	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·12	9·29	9·10	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1·58	9·13	8·45	5·19	—
Z Suczawy	9·40	—	7·37	12·27	6·35
Z Kimpolunga . . .	9·40	—	7·37	—	—
Z Radowiec	9·40	—	7·37	—	6·35
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9·40	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	9·40	—	—	—	6·35
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9·40	—	—	—	6·35
Z Husiatyna przez Haliez	9·40	—	7·37	—	—
Z Czortkowa przez Haliez	—	—	—	12·27	—
Z Bełzca Sokala, Jaros.	—	—	—	4·45	—
Ze Sokala	—	—	7.48	4·45	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkelca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	8.34	12·10	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·02	—	—
Ze Skolego i Stryja .	—	—	8·47	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	2·24	10·10	4·50	10·35	6.55
Do Warszawy . . .	—	10·10	4·50	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·10	—	—	6·55
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/6 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	4·50	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	7·10	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·10	4·50	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·08	2·44	9·40	10·20	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·22	2.55	10·04	10·47	—
Do Suczawy	6·15	—	10·15	2·55	10·30
Do Czortkowa przez Haliez	—	—	—	2·55	—
Do Husiatyna przez Haliez	6.15	—	—	—	10.30
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·15	—	10.30
Do Nowosielicy . . .	6·15	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·15	—	—	—	—
Do Radowiec	6·15	—	10·15	—	10·30
Do Kimpolunga . . .	6.15	—	—	2·55	—
Do Sokala	—	—	9·20	6·45	—
Do Bełzca Sokala Jarosł.	—	—	9·16	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	5.40	9.50	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	9·40	7.10	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.50	7·10	—
Do Skolego Hrebenowa i Chyrowa przez Stryj	—	—	9.50	—	—
Do Stryja i Skolego	—	—	3·05	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio - europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12·00 czas środkowo-europejski = 12·36 czas lwowski.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I· Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Zdrój Arcyksiężnej Stefanii Szczawa

KRONDORFSKA

uznana za najlepszą i naturalną.

Zdrój Szczawowy

obok Karlsbadu

Woda stołowa. Woda lecznicza.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny:

Mendrochowicz i Schenker

we Lwowie, Sykstuska 22. 581

Główny skład u W. Leopolda Lityńskiego we Lwowie, Grand Hotel.

Okulista dr. Teodor Bałłaban

ordynuje w chorobach i operacyach ocznych przy ul. Wałowej l. 7 od godziny 10—12 przed południ. i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9—10 rano. 187

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 16 października 1894.

	płacą walutą austr. zł	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	215	50	218	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	283	—	286	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	412	—	422	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	10	101	80
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. los. w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4% pr. w. a. „ w 57 l.	96	50	97	20
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	97	40	98	10
4pr. w. a. los. w 52 l.	96	50	97	20
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	70	97	40
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	70	—.—	
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	10	102	80
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	50	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . .	95	80	96	50
„ „ „4% koronowej	95	80	96	50
Losy miasta Krakowa	26	—	28	—
„ „ Stanisławowa . .	45	—	48	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	85	5	95
Napoleondor	9	84	9	94
Półimperyał	10.15		—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	33.—	1	35 -
„ papierowy . . .	1	33 —	1	34.—
100 marek niemieckich	60	70	61	30

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 października 1894

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.95	99.15
luty-sierpień	98.90	99.10
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.95	99.15
kwiecień-październik	98 95	99 15
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	148.50	149.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147.—	148.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	156.25	157.25
„ „ 1864 po 100 zł.	197.—	198 —
„ „ 1864 po 50 zł.	197.—	198.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	161.—	161.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.70	123.90
Renta koronna 4 pr. za 200 k. . .	97.90	98.10
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.90	96.90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	167.90	168.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	368.—	368 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	748 —	750.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	266.20	266.70
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1033.	1037.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	459.—	460.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3370.—	3380 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	284.—	286.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	—.—	—.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	204 —	204 75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	206.50	207.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	123.20	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99.30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.—	116.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	116.75	117.50
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	103.—	103.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	96.50	97.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w41 l. wyl.	97.75	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.—	100.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.50	103.50
Banku aust: węg. 4½ pr.	101.50	102 50
Węg. Zakł. kred. ziem. ako. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.—	100.80
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.60	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	96.—	96.90
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.70	100.60
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100 50	101.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	89 65	90 65
z r. 1884 . . .	96.35	97.35
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	106.—	107.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	143 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.50	197 —
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	140.—	141.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	26.50	27.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.75	26.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	60.—	61.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	18 —
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.90	12.10
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	69 50	70.—
St. Genois po 40 zł, m. k.	72. —	72.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	46.—	48.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	143.—	145 —
„ „ po 50 zł. a. w. . .	71.—	73.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	50.—	52 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . . .	—.—	— —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.15	124.55
Paryż za 100 fr.	49.35 —	49 40. -
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5 89 —	5.91.—
„ pełnej wagi	5 89.—	5.92.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 88.—	9 89. -
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9337 (6777 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanaah resztującej kwoty 25 zł. 2 ct. odbędzie się w tut. sądzie egzek. publ. sprzedaż realn. whl. 158 ks. gr. gm. Borszów objętej do Jakima Janusza vel Korabiak należącej na 160 zł. ocenionej na dniu 9 listopada 1894 i 12 grudnia 1894 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 13 września 1894.

L. 10420 (6779 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach 10 rat po 2 zł. 77 ct. począwszy od dnia 1 stycznia 1886 z 8 prc. zwłoki od dnia zapadłości każdej raty i resztującej kwoty 66 zł. 72 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzek. publiczna sprzedaż realności whl. 52 ks. gr. gm. Przemyślany objętej do Markusa Brandweina należącej na 720 zł. ocenionej na dniu 9 listopada 1894 i 10 grudnia 1894 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Przemyślany, 13 września 1894.

L. 9794 (6778 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach kwoty 110 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzek. publ. sprzedaż realności whl. 22 i 597 księgi gruntowej gminy Lipowce objętej do Fabiana Brody należącej na 45 zł. ocenionej na dniu 9 listopada 1894 i 12 grudnia 1894 każdym razem o 10 godz. z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Antoni Harasiewicz.

C k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 14 września 1894.

L. 5521 (6494 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 200 zł. a. w. z pn. egzekucyjną licytacyę realności w Cieplicach w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Arona Feldsteina własnej whl. 685 objętej tudzież Szymona Skowronka i Maryi Skowronkowej własnej wyk. hip. l 787 ks. gr. gm. Cieplice objętej, w dniu 21 listopada i w dniu 19 grudnia 1894 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwotach 1230 zł. i 100 zł. a. w.

Zakład wynosi 123 zł. i 10 zł. a. w.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 13 sierpnia 1894.

L. 5145 (6554 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 100 zł. a. w. z pn. egzekucyjną licytacyę połowy raalności pod l. 130 w Manasterzu w powiecie sądowym sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Michała Kłaka własnej, wyk. hip. l. 121 księgi gr. gminy Manasterz objętej, w dniu 21 listopada i w dniu 20 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 410 zł. 50 ct.

Zakład wynosi 41 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.

Sieniawa, 14 lipca 1894.

L. 22063 (6806)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na lata 1895, 1896 i 1897 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok t. j. 1896 i 1897 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku w dniu niżej oznaczonym publiczna licytacya.

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum od ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 50 ct. winny być wniesione do godziny 2 z południa dnia poprzedzającego ustną licytacyę odnośnego przedmiotu do rąk Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących, mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Sanoku jakoteż we wszystkich Nadzorach c. k. Straży skarbowej sanockiego okręgu skarbowego.

L. porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania czynszu dzierżawnego zł.	ct.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrek. okr. skarb. w Sanoku dnia	o godz.	Uwaga
	a) mięso					
1	Dembowiec	316	50	30 października 1894	od godziny 9 z rana do 1 z południa	ad 1 do 7. Wszystkie okręgi dzierżawne należą do III. klasy taryfowej.
2	Frysztak	1913	90			
3	Kołaczyce	1169	79			ad 8 do 15. W myśl §. 10 ust. kraj. z dnia 15 kwietnia 1894 Dz. u. kr. nr. 33 obowiązanym jest każdy dzierżawca pobierać dodatek krajowy do dodatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego w wysokości 30 prc. samego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tegoż dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego podatku konsumcyjnego. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.
4	Krosno	5217	18			
5	Lisko	3150	—			
6	Ołpiny	385	—			
7	Rymanów	2015	—			
	b) wino					
8	Dembowiec	18	—			
9	Dukla	850	—			
10	Jasło	400	—			
11	Kołaczyce	64	59			
12	Krosno	863	—			
13	Rymanów	451	—			
14	Sanok	906	12			
15	Ustrzyki dolne	133	12			

Z c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.
Sanok, 10 października 1894.

L. 4066 (6721 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Tarnowskiej kasy oszczędności w ilości 300 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 7 listopada i 12 grudnia 1894 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 171 gminy Miechowice wielki objętej Maryanny Żurkowej własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 29 sierpnia 1894.

L. 3734 (6722 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Tarnowskiej kasy oszczędności w ilości 368 zł 32 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 7 listopada i 12 grudnia 1894 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż relności whl. 225 ks. gr. gm. Zalipie objętej, Mojżesza Fertiga własnej.

Cena wywołania 1988 zł.

Wadyum 198 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.

Żabno, 29 sierpnia 1894.

L 22761 (6726 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W celu obsadzenia drobnej sprzedaży materyałów tytoniowych tudzież stempli, ostemplowanych blankietów wekslowych i kolejowych listów przewozowych w Nowym Sączu, któreto przedsiębiorstwo komisowe wykonywane było dotychczas obok hurtowni tytoniowej, rozpisuje się niniejszem konkurencyą za pomocą pisemnych ofert odbyć się mającą.

Oferty należy zaopatrzone stemplem na 50 ct., wnieść do rąk Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu najpoźniej do godziny 12 w dniu 31 października 1894.

Do oferty należy dołączyć:

1. Wadyum w kwocie 100 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych.
2. Swiadectwo pełnoletności i
3. Swiadectwo moralności wydane przez Zwierzchność gminną a stwierdzające zarazem obecne i dawniejsze zatrudnienie oferenta, jego zachowanie się i prawość, dalej stan majątkowy tudzież zdolność władania językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie.

Obrót tej drobnej sprzedaży wykonywanej dotychczas obok zwinąć się mającej hurtowni tytoniowej wynosił w roku 1893

1. w materyałach tytoniowych kwotę	21818 zł.	93 ct.
2. w stemplach, wekslach i frachtach	27768 „	— „
Razem	49586 zł.	93 ct.

Potrzebne do tego przedsiębiorstwa komisowego materyały tytoniowe i stemplowe pobierać będzie zawiadowca w c. k. magazynie tytoniowym w Nowym Sączu.

Władza skarbowa zastrzega sobie wybór między oferentami z uwzględnieniem jednakowoż najkorzystniejszych warunków.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi nowosądeckiego okręgu skarbowego, tudzież w podwładnych jej c. k. nadzorach straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 5 października 1894.

L. 18023 (6737 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1984 zł. 72 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służącej 1/4 części ciała hipotecznego wykaz hip. l. 1276 księgi grunt. gminy kat. Borysławia objętego Franciszka Pflanzera własnej, na rzecz Dawida Kreisberga w dniach 29 października 1894 i 4 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Powyższa 1/4 część ciała hipotecznego sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 510 zł. aw., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Nathana Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, dnia 30 sierpnia 1894.

L. 2195 (6758 3—3)

Licytacya. Dnia 29 października 1894 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biórze podpisanego zarządu salinarnego licytacya zapomocą ofert pisemnych na dostawę w roku 1895 potrzebnych artykułów sklepowych.

Bliższe warunki licytacyjne ectr. przejrzeć można w podpisanym zarządzie w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, 12 października 1894.

L. 9313 (6661 2—3)

Dnia 19 listopada 1894 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 24 grudnia 1894 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności whip. 192 3/4, 193 3/4 i 191 3/4 gminy Sniatyna objętych, pierwsza małżonków Mikołaja i Katarzyny Kiszkan, druga Teodora i Maryi Kartaszczuk a trzecia Eliasza Czepyhy Bazylego własnych na rzecz Schajego Mehlera o zapłacenie 108 zł., 200 zł. i 100 zł. z pn.

Cena wywołania 240 zł., 125 zł. i 160 zł.

Wadyum 24 zł., 12 zł. 50 ct. i 16 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Rosenheck.

Sniatyn, dnia 27 sierpnia 1894.

L. 4202 (6741 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Łucyi Ryszków w kwocie 709 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 19 listopada 1894 i 17 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano licytacyjna sprzedaż 4/6 części realności lwh. 109 w Morawicy Jana Kaczora recte Kaczorowskiego Alojzego Kaczora recte Kaczorowskiego, Joachima Kaczora recte Kaczorowskiego i Jakóba Kaczora recte Kaczorowskiego własnych realności lwh. 204 w Morawicy, Jana Kaczora recte Kaczorowskiego własnej, realności lwh. 169 w Morawicy, Marcina Lipiarza własna, 3/8 części realności lwh. 75 w Morawicy, Jana Nowaka, Józefa Nowaka i Andrzeja Nowaka własnych.

Cena wywołania wynosi dla 4/6 części realności lwh. 109 w Morawicy cenę szacunkową tychże w kwocie 566 zł. 6½ ct.

Wadyum 57 zł.

Cena wywołania dla realności lwh. 214 w Morawicy wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Cena wywołania dla realności lwh. 169 w Morawicy wynosi 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Cena wywołania dla 3/8 części realności lwh. 75 w Morawicy wynosi 403 zł. 86 ct.

Wadyum 41 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Franciszka Horaka zastępcę c. k. notaryusza w Liszkach.

Liszki, 12 września 1894.

L. 5554 (6750 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ela Platzkera w kwocie 16 zł. 95 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 16 listopada 1894 i dnia 17 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 83 położonej w Szypowcach spadkobierców Wasyla Granatyra własnej.

Cena wywołania wynosi 603 zł.

Wadyum 60 zł. 30 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Tłuste, 10 sierpnia 1894.

L. 5610 (6744 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wiktorowi i Cecylii Placzkom o 5000 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 19 listopada 1894 i dnia 21 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż renlności pod lwh. 370 i 106 w Podgórzu położonych.

Cena szacunkowa wynosi ad 1) 8281 zł. 39 ct., ad 2) 3676 zł. 68 ct. a. w.

Wadyum ad 1) 829 zł., ad 2) 368 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 29 maja 1894.

L. 5334 (6555 2—3)

C. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności, Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 83 zł. aw. z pn. egzekucyjną licytacyę realności w Dobry powiecie sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Miśka Chodania po Jacku własnej wyk. hip. l. 483 ks. gr. gminy Dobra objętej w dniu 21 listopada i w dniu 20 grudnia 1894 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 670 zł. Zakład wynosi 67 zł. Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 18 lipca 1894.

L. 5406 (6556 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 32 zł. 50 ct. aw. z pn. egzekucyjną licytacyę realności pod l. k. 59 w Rudce powiecie sądowym sieniawskim położonej dłużnika Adama Czwakiel własnej wyk. hip. l. 59 ks. gr. gminy Rudki objętej w dniu 21 listopada i w dniu 19 grudnia 1894 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2250 zł. aw. Zakład wynosi kwotę 225 zł. aw.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 13 sierpnia 1894.

L. 5972 (6559 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, iż przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 100 zł. aw. z pn. egzekucyjną licytacyę 350/672 części realności pod l. k. 15 w Sieniawie w starostwie Jarosławskiem położonej dłużnika Wolfa Karpf własnej wyk. hip. l. 157 ks. gr. gminy Sieniawa objętej w dniu 21 listopada i w dniu 19 grudnia 1894 o 10 godzinie rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1145 zł. 83½ ct., zakład wynosi 114 zł. 45 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Sieniawa, 19 sierpnia 1894.

L. 3269 (6534 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 200 zł. i 10 procent od 10 listopada 1891 publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wykazem hip. l. 81 ks. gr. gminy Swiniarsko Michała Schneidra własnej i lwh. 72 tejze gminy Michała i Maryanny Schneidrów własnej na dniu 23 listopada 1894 i na dniu 21 grudnia 1894 o godzinie 10 rano

Cena wywołania 1350 zł. aw. Wadyum 338 zł. aw. Resztę aktów przejrzeć można w Registraturze.

Stary Sącz, dnia 17 września 1894.

L. 2551 (6657 2—3)

W dniu 23 listopada i w dniu 24 grudnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lk. 123 whl. 80 ks. gr. gm. kat. Grybów Kamilli z Dudrewiczów Jaworskiej własnej.

Wartość szacunkowa wynosi 3690 zł.

Wadyum wynosi 369 zł. a. w.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest not. Klemensiewicz w Grybowie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, 30 czerwca 1894.

L. 6874 (6230 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Leniowera w kwocie 9 zł. 50 ct. odbędzie się w dniu 26 listopada 1894 i w dniu 7 stycznia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 371 ks. gr. gm. Chechły objętej dłużnika Franciszka Mazurkiewicza własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 265 zł., wadyum 26 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. Dr. Bolesław Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 16 lipca 1894.

L. 43693 (6807)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 24 października 1894 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w kancelaryi poniżej wymienionych c. k. Nadzorów straży skarbowej publiczna rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w następujących okręgach poborowych.

L. porząd.	Nazwa okręgu poborowego	Przedmiot solidarnej ugody	Czynsz ugodowy wynosi rocznie zł.	ct.	Czas trwania solidarnej ugody	Rozprawa odbędzie się dnia 24 października 1894 w kancelaryi c. k. nadzoru straży skarbowej.
1	Bochnia	Pod. spoż. od mięsa	8054	—	Bezwarunkowo na trzy lata tj. 1895, 1896 i 1897 lub też na rok 1895 a warunkowo także na następne dwa lata tj. 1896 i 1897.	w Bochni
2	Chełmek	od wina	35	—		w Chrzanowie
3	Jaworzno	od wina	677	—		w Chrzanowie
4	Jaworzno	od mięsa	4019	—		w Chrzanowie
5	Mogiła	od mięsa	2854	95		ul. Dietla 99 w Krakowie l. IV.
6	Mogiła	od wina	142	12		ul. Dietla 99 w Krakowie l. IV.
7	Podgórze	od mięsa	28005	—		w Wieliczce
8	Skawina	od mięsa	1710	—		w Krakowie l. V.
9	Siepraw	od wina	103	—		w Wieliczce
10	Ujście solne	od wina	75	50		w Bochni
11	Wieliczka	od wina	1071	—		w Wieliczce
12	Bochnia	od wina	750	—		w Bochni

W myśl obowiązujących przepisów solidarna ugoda może nastąpić w tenczas, jeśli do rozprawy przystąpi większość przedsiębiorców tak co do ilości głów, jakoteż co do rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku spożywczego od mięsa względnie wina w każdym z wyż poszczególnionych okręgów poborowych.

Pełnomocnicy przedsiębiorców muszą się przy rozprawie wykazać legalizowanem pełnomocnictwem.

Wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów poborowych można przejrzeć w dotyczącym c. k. Nadzorze straży skarbowej.

Zarazem nadmienia się, że w myśl § 10 gal. ust. kraj. z 20 marca 1891 Zb. ust. kr. Nr. 35 obowiązaną jest każda spółka ugodowa na żądanie Wydziału krajowego, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego i moszcu owocowego w wysokości 30 prc. rządowego podatku spożywczego jak długo podatek ten istnieć będzie i ma tytułem tego dodatku krajowego uiszczać na rzecz Wydziału krajowego 30 prc. umówionego za prawo poboru podatku spożywczego, ryczałtu ugodowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Kraków, dnia 8 października 1894.

L. 3273 (6827 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w kwocie 6 rat po 10 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 19 października i 20 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 134 gminy Giedlarowa objętej a Wojciecha Musiała własnej.

Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, można przejrzeć w ts. registraturze.

Leżajsk, 30 czerwca 1894.

L. 6317 (6825 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 października 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 listopada 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności lwh. 16, 413, 414, 415, 416, 453, 454 ks. gr. gm. Hanaczów, Marcina Bednarza, Marcina Wojtowicza, Jana Łęgowego, Mikołaja Kwaśniowskiego, Michała Węgrzyna, Floryana Skotnika i Jagi Wojtowicz własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 138 zł. 48 ct z pn.

Cena wywołania 845 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szymona Czestyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.
Gliniany, 28 lipca 1894.

L. 1124 (6783 2—3)

W ck. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Lieby Wildfeier w kwocie 54 zł. 69 ct. z pn. w dniu 31 października 1894 i dnia 30 listopada 1894 każdym razem o 9 godzinie rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 138 w Rzosowie Jana Putaja własnej.

Cena wywołania wynosi 125 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat Dzikowski w Skawinie.

Skawina, 28 maja 1894.

L. 5438 (6775 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 32 zł. w. a. z pn. na rzecz spadkobierców Mojżesza Arona Laksera publiczną sprzedaż realności wykazem hip. 92 gminy katastralnej Dalnicz objętej do Jakóba Tarocińskiego należącej, na dzień 31 października 1894 i na dzień 28 listopada 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 1408 zł. wa.

Wadyum 140 zł. 8 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za, lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty wielkie, dnia 15 września 1894.

L. 1125 (6784 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Lieby Wildfeier w kwocie 80 zł. z pn. dnia 31 października 1894 i 30 listopada 1894 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 9 w Rzosowie Magdaleny Putaj vel Mirota własnej.

Cena wywołania wynosi 685 zł. Wadyum 68 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat Dzikowski w Skawinie.

Skawina, dnia 25 maja 1894.

L. 5966 (6774 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności Aschera Brandmanna i Naftalego Goldberga w kwocie 788 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 2 listopada 1894 i dnia 3 grudnia 1894 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 579 gminy Mielec.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Mielec, dnia 31 sierpnia 1894.

L. 6559 (6772 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się dnia 29 października 1894 o godz. 10 rano relicytacya realności whl. 678 gm. Uściu biskupiem Gerschona Schiffmanna własnej na rzecz ck. Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego.

Cena wywołania 400 zł. w. a.

Wadyum 40 zł. wa.

Resztę warunkow, akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych jest kuratorem p. Józef Zubek w Mielnicy.

Mielnica, 27 sierpnia 1894.

L. 6122 (6773 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, żej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 800 zł. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 31 października 1894 i dnia 30 listopada 1894 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 169 gminy Chorzelów Stanisława Mordeca własnej.

Cena wywołania 1084 zł. 87 ct.

Wadyum 108 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 31 sierpnia 1894.

Konkursa.

L. 871 (6725 3—3)

Konkurs.

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Na posadę kierownika szkoły 6 klasowej męskiej w Żywcu z zasadniczą płacą 450 ewentualnie 500 zł., wolnem pomieszkaniem i dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł.

Nadto zobowiązała się Rada gminna dopłacać kierownikowi tej szkoły rocznie po 200 zł. tak długo, jak długo Żywiec w drodze ustawy do wyższej klasy płacy nauczycielskiej nie zostanie przeniesiony, tudzież jeżeli mieszkać będzie w zabudowaniu szkolnem, pobierać będzie opał w naturze, ewentualnie relutum w kwocie 40 zł., płatne 1 listopada i 1 lutego każdego roku.

Kompetenci o tę posadę winni się wykazać co najmniej kwalifikacyą nauczycielską do szkół pospolitych więcejklasowych, kwalifikacya do szkół wydziałowych jest pożądaną.

II. Na posadę kierowniczki szkoły 5 klasowej żeńskiej w Żywcu z płacą zasadniczą 450 ewentualnie 500 zł., dodatkiem odpowiednim na mieszkanie i dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 50 zł., tudzież opał jak wyżej.

Kompetentki o tę posadę winne się wykazać co najmniej kwalifikacyą nauczycielską do szkół pospolitych więcejklasowych.

III. Na posadę starszej nauczycielki przy szkole 5 klasowej żeńskiej w Żywcu, przez obsadzenie poprzedniej opróżnić się mogącą z płacą zasadniczą 450 zł., dodatkiem na pomieszkanie 45 zł., kwalifikacya jak wyżej, lecz pożądany jest egzamin wydziałowy z grupy przyrodniczej lub z rysunków i robót kobiecych.

IV. Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 6 klas. męsk. w Żywcu.

V. Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole 5 klas. żeńsk. w Żywcu.

Do posad tych przywiązana jest płaca 300 zł. i dodatek na pomieszkanie 30 zł., kwalifikacya do szkół pospolitych więcejklasowych.

VI. Na posadę kierownika przy szkole 2 klasowej w Jeleśni z płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem i dodatkiem za kierownictwo 50 zł.

VII. Na posady młodszych nauczycieli (lek) przy 2 klasowych szkołach: a) w Jeleśni, b) Łodygowicach, c) Ślemieniu z płacą roczną 300 zł.

VIII. Na posady samoistnych nauczycieli (lek) przy jednoklasowych szkołach: a) w Koszarawie, b) Słotwinie, c) Soli, d) Szarem, e) Ujsołach lub inne tej kategoryi opróżnić się mogące, z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kompetenci chcący się ubiegać o jednę z posad wymienionych pod VI, VII i VIII winni się wykazać kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych.

We wszystkich wyżej wymienionych szkołach jest język polski wykładowym.

Kompetenci o jednę z wymienionych posad mają swe należycie udokumentowane podania przez swoją ck. Radę szkolną okręgową wnieść do ck. Rady szkolnej okręgowej w Żywcu najdalej do 6 tygodni po pierwszem ogłoszeniu tego konkursu w Gazecie urzędowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Żywiec, 4 października 1894.
Przewodniczący ck. starosta.

L. 50864 (6785 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyów z fundacyi imienia Stupnickich i Jankowskich, ustanowionej przez śp. Marcelego Stupnickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją stypendya wynoszące po 300 zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów wydziału prawniczego lub medycznego c. k. Uniwersytetów we Lwowie, Krakowie i Wiedniu, tudzież stypendya po 200 zł. w. a. rocznie, przeznaczone dla uczniów szkół gimnazyalnych w kraju.

Ubiegać się mogą o te stypendya uczniowie wspomnianych zakładów naukowych, urodzeni w Galicyi wyznania rzymsko lub grecko katolickiego, polskiej lub ruskiej narodowości, jeżeli są dziećmi niezamożnych rodziców i wykażą się celującym postępem w naukach i wzorowymi obyczajami.

Uczniowie, pochodzący z rodzin spokrewnionych z fundatorem, a mianowicie tacy, którzy wykażą pokrewieństwo z Andrzejem Stupnickim, ojcem ś. p. fundatora lub z Marcelą z Jankowskich Stupnicką, matką ś. p. fundatora, chociażby nie wykazali celujących postępów w naukach, będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami, między sobą zaś w miarę bliskości pokrewieństwa z rodziną fundatora.

Kandydaci winni wnieść podania na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, a ewentualnie także dowody pokrewieństwa z ś. p. fundatorem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem
We Lwowie, dnia 6 października 1894.

L. 49440 (6786 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum z fundacyi imienia ś. p. Stanisława Ładuńskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Powyższe stypendyum wynosi rocznie 40 dukatów holenderskich i 30 zł. i wypłacane będzie w dwóch równych ratach, bądź w złocie, bądź też w notach bankowych według lwowskiego kursu dukatów holenderskich, a to w ten sposób, iż każda pierwsza półroczna rata obliczoną będzie według kursu dukatów z poprzedzającego wypłatę dnia 8 sierpnia, zaś każda druga rata według kursu z poprzedzającego dnia 8 lutego.

O stypendyum to ubiegać się może każdy młodzieniec rzymsko- lub grecko-kat. religii, w kraju tutejszym urodzony i zamieszkały, syn ubogich lub tylko niezamożnych rodziców, który do szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych uczęszcza i dobre postępy w naukach i zachowaniu się robi.

Pierwszeństwo służy kandydatom, którzy ród swój wywodzą od fundatora ś. p. Stanisława Ładuńskiego, lub też z familii Bujnowskich, czy to po mieczu, czy po kądzieli, chociażby nawet w dalszej linii.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne, ci zaś, którzy według tego co wyżej powiedziano, mniemają mieć pierwszeństwo do stypendyum z niniejszej fundacyi, winni również w tym kierunku zupełne dowody przedstawić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks Krakowskiem.
We Lwowie, 6 października 1894.

L. 60427 (6790 2—3)

Konkurs na posady ekspedyentów:

a) przy c. k. urzędzie pocztowym w Bogumiłowicach w powiecie brzeskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 zł. z płacą rocznych 300 zł., ryczałtu kancl. 80 zł., dodatkiem na ekspedytora 120 zł. i wynagrodzeniem 400 zł. za codzienne trzy lub czterorazowe jazdy posłańcze do tamtejszego dworca kolei żelaznej.

b) w Jasionowie w powiecie brzozowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., płaca rocznych 150 zł. i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 23 października b. r.

Lwów, dnia 11 października 1894.

L. 1486 (6788 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska we Lwowie ogłasza niniejszem konkurs na posadę rzeczywistej nauczycielki w szkole mięszanej im. św. Zofii z płacą 800 zł. i z dodatkiem na mieszkanie w kwocie 80 zł.

Zarazem rozpisuje c. k. Rada szkolna okręgowa konkurs na taką samą posadę przy innej miejskiej szkole ludowej we Lwowie przy tej sposobności opróżnić się mogącą.

Podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie najdalej do 15 listopada 1894.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe będą zwrócone.

We Lwowie, dnia 21 września 1894.

L. 150 (6738 3—3)

Dwóch dyetaryuszów obznajomionych z manipulacyą sądową za wynagrodzeniem miesięcznem od 20 do 30 zł. przyjmie się zaraz za wykazaniem się z dotychczasowej służby i uzdolnienia.

C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, 11 października 1894.

L. 1310 (6789 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. przy szkole 5-klasowej mięszanej 1) w Lubaczowie posada a) starszego nauczyciela z płacą roczną 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, b) posada młodszej nauczycielki z płacą roczną 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

II. przy szkole 4-klasowej mieszanej 2. w Cieszanowie posada starszego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie,

III. przy szkole 3-klasowej mięszanej 3. w Olszycach miasteczku posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 450 zł. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. oraz wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

IV. przy szkołach 1-klasowych z roczną płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem i ogrodem, 4. Borowej górze, 5. Bruśnie starem, 6. Chotylubiu, 7. Freifeldzie, 8. Gorajcu, 9. Krowicy lasowej, 10. Lublińcu starym, 11. Łówczy, 12. Miłkowie, 13. Moszczanicy, 14. Niemstowie, 15. Opace, 16. Podemszczyznie, 17. Rudzie różanieckiej, 18. Suchej woli, 19. Zaburzu, 20. Dzikowie nowym.

V. przy szkole 1-klasowej w Płazowie posada nauczyciela z roczną płacą 450 zł., wolnem pomieszkaniem i ogrodem.

W szkołach pod 1. 2. 3. 6. 7. 13. 14. 17. język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

Na posadę nauczyciela w Lubaczowie będą mieli pierwszeństwo kandydaci posiadający egzamin wydziałowy z grupy II lub III tak samo na posadę młodszej nauczycielki będą miały pierwszeństwo kandydatki z egzaminem wydziałowym z powyższych grup lub przynajmniej kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych i uzdolnienie do udzielania robót ręcznych kobiecych i rysunków.

Na posady nauczycieli w Cieszanowie i Oleszycach wymaga się bezwarunkowo uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o powyższe posady winni wnieść podania zaopatrzone w dowody przepisanej kwalifikacyi przy dołączeniu tabeli kwalifikacyjnej i udokumentowanego dekretami nominacyjnemi wykazu lat służby za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Cieszanowie w terminie do końca listopada 1894.

Podania opróżnione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Cieszanów, dnia 10 października 1894.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 52623 (6848 1—3)

W celu obsadzenia jednej posady aplikanta przy krajowem archiwum akt grodzkich i ziemskich we Lwowie o rocznem adjutum w kwocie 300 zł. aw. rozpisuje się niniejszem konkurs.

O tę posadę mogą się ubiegać tylko uczniowie Uniwersytetu lwowskiego, oddający się studyom historycznym, lub historyczno-prawniczym. Bliższe określenia praw i obowiązków aplikantów archiwalnych zawarte są w uchwale Wys. Sejmu z dnia 27 sierpnia 1877.

Podania zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo dojrzałości, dowód immatrykulacyi, a ewentualnie także dowody szczególnego uzdolnienia do służby archiwalnej należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do 20 listopada 1894.

Lwów, dnia 10 października 1894.

L. 3679 (6809)

Celem obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu dwóch posad oficyałów kancelaryjnych w X klasie rangi, tudzież dwóch ewentualnie czterech posad kancelistów w XI klasie rangi z systemizowanemi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno-manipulacyjnej oraz znajomości obu języków krajowych i języka niemieckiego w przeciągu czternastu dni w drodze służbowej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W podaniach należy wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim stopniu ubiegający się są spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo krajowymi urzędnikami w czynnej służbie.

Ukwalifikowanym podoficerom, posiadającym wymogi, przepisane ustawą z 19 kwietnia 1872 dz. pp. Nro 60 tudzież wyżej wymienione warunki, którzy nadto wykażą się świadectwem z odbytej z dobrym wynikiem przynajmniej trzechmiesięcznej praktyki kancelaryjno manipulacyjnej, przysłużać będzie pierwszeństwo na posady kancelistów przed innymi kompetentami, którzy nie pozostają w czynnej służbie na posadach urzędników państwowych ani też nie są urzędnikami kwieskowanymi.

Konkurs rozpisany rozporządzeniem z dnia 6 października 1894 l. 3556/pr. na jedną posadę oficyała kancelaryjnego i ewentualnie na jedną posadę kancelisty przy władzach skarbowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu z czterotygodniowym terminem do wniesienia podań odwołuje się niniejszem.

Lwów, dnia 13 pazdziernika 1894.

L. 3679 (6810)

Celem obsadzenia w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu czterech ewentualnie sześciu posad rewidentów rachunkowych w IX klasie rangi, czterech ewentualnie dziesięciu posad oficyałów rachunkowych w X klasie rangi i trzech ewentualnie trzynastu posad asystentów rachunkowych w XI klasie rangi z systemizowanemi poborami służbowymi.

Kompetenci o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości obu języków krajowych i języka niemieckiego w przeciągu czternastu dni w drodze służbowej do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

W podaniach należy wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim stopniu ubiegający się są spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo krajowymi urzędnikami w czynnej służbie.

Lwów, dnia 13 października 1894.

L. 3679 (6808)

Celem obsadzenia sześciu posad woźnych przy władzach skarbowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu z systemizowanemi poborami służbowymi.

Kompetenci mają wnieść własnoręcznie pisane i należycie udokumentowane podania w przeciągu czternastu dni w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum ck krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie i wykazać, że władają językami krajowymi w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby i że posiadają ogólne wymogi do przyjęcia do służby rządowej, dołączając zarazem świadectwa dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie mają zastosować się do przepisów ustawy z 19 kwietnia 1892 dz. pp. Nro 60.

Zauważa się, że do obowiązków woźnego należy oprócz zwykłych posług urzędowych także opalanie pieców, rąbanie drzewa, noszenie drzewa i wody, odnoszenie pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie z poczty, jakoteż doręczanie pism urzędowych stronom.

Lwów, dnia 13 października 1894.

L. 3104 (1—3 6872)

Magistrat miasta Bełza rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego objąć się mającą dnia 1-go stycznia 1895 o rocznej płacy 500 zł.

Chcący się o tę posadę ubiegać, winni wnieść podania do Magistratu najpóźniej do 30 listopada r. b. i dołączyć dyplom doktora medycyny, metrykę urodzenia i świadectwo dotychczasowej praktyki lekarskiej.

Posada ta nadaną będzie prowizorycznie na lat dwa, poczem może być zamienioną na posadę stałą.

Wykazujący się dwuletnią praktyką będą mieli pierwszeństwo,

Bełz, dnia 10 października 1894.

L. 5608 (6811 1—3)

Na posadę okręgowego lustratora i konduktora zarazem przy Radzie powiatowej w Wieliczce rozpisuje się niniejszem konkurs.

Objęcie posady nastąpić ma w listopadzie br.

Podania należy wnosić do dnia 1 listopada br.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 420 zł. i ryczałt na objazdy w kwocie 250 zł., prawa do awansu, kwinkwenium i emerytury.

Z Wydziału Rady pow. w Wieliczce, dnia 14 października 1894.

Upadłości.

L. 10720 (6732 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze mianuje Józefa Horowitza kupca ze Stryja zawiadowcą masy rozbiorowej Chaima Schiffa ze Stryja a zastępcą tegoż zawiadowcy masy ustanawia Dr. Emila Altmanna adwokata w Stryju.

Sambor, 1 września 1894.

L. 43928 (6849)

W celu dodatkowej likwidacyi pretensyi zgłoszonych do masy rozbiorowej Scheindli Bosner, niemniej w celu zatwierdzenia rachunku złożonego z tymczasowego zawiadowstwa tą rozbiorową masą, złożonego przez byłego zawiadowcę p. adw. Karola Kamieńskiego i w końcu w celu ustalenia wynagrodzenia za zawiadowstwo roszczonego przez p. adw. Karola Kamieńskiego wyznacza się termin na dzień 14 listopada 1894 godzinę 10 zrana w Izbie rozpraw tut. sądu.

Lwów, dnia 8 października 1894.

L. 12257 (6819)

Do likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Salamona Turnheima dodatkowo zgłoszonych, wyznaczam termin na dzień 25 października 1894 o godz. 11 przed południem nr. 2 na który wierzycieli konkursowych niniejszym edyktem wzywam.

Przemyśl, 9 października 1894.

Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 6283 (6816)

Na wniosek wierzycieli przy terminie wyboru 28 września 1894 postawiony mianuje się adw. dr. Maurycego Roth w Podhajcach tymczasowym zarządcą masy konkursowej Jüdes Eisenbergowej w Podhajcach a Dawida Milch w Podhajcach tegoż zastępcą.

Brzeżany, 6 października 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2488 (6795)

Na czwartą zwyczajną dnia 3 grudnia 1894 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych w Nowym Sączu zamianowani zostali Prezydent Tałasiewicz przewodniczącym, radcy sądu krajowego Wiśniowski, Mardyła i Kawski jego zastępcami.

Nowy Sącz, dnia 11 października 1894.

L. 66119 (6847 1—3)

C. k. md. Sąd pow. S. I. we Lwowie w sprawie drobiazgowej firmy Alojzego Hübnera, przeciw Robertowi Preyerowi pto 86 zł. 73 ct. wa. z pn. ustanawia celem doręczenia obecnie z miejsca pobytu niewiadomemu pozwanemu wyroku w sporze powyższym dnia 18 lipca 1894 dol. 44745 wydanego, kuratorem tegoż adw. dr. p. K. Blizińskiego we Lwowie a doręczając mu niniejszy dekret i wyżej powołany wyrok zawiadamia o tem kuranda p. Roberta Preyera niniejszym edyktem.

Lwów, dnia 26 września 1894

L. 2784 (6533 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Kostycza o otwarciu się dla niego spadku po ojcu jego Janie, który zmarł z z pozostawieniem testamentu.

Wzywa się więc Pawła Kostycza, by do roku sam lub przez pełnomocnika do spadku się oświadczył, gdyż inaczej oświadczenie to od kuratora jego Ambrożego Krakowieckiego odebranem zostanie. Spadek czysty wynosi 820 zł.

Rymanów, 30 marca 1894.

L. 6833 (6532 3—3)

Piotra Laszczuka syna Andrucha z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się, że w sprawie tabularnej o wpis prawa własności do parc. bud. 307/2 w Laszkowie temuż kuratora w osobie P. Leona Holzera ck. notaryusza w Łopatynie ustanowiono i takowemu uchwałę z 17 września 1893 l. 6464 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 21 lipca 1894.

L. 7397 i 7544 (6507 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia, że dnia 26 czerwca 1880 zmarła w Ulanowie Chane Rosenblüthewa, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku tego, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiego bądź tytułu prawnego rościć sobie prawa do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek ten, dla którego tymczasem Stefan Pomiankowski ustanowiony został kuratorem spuścizny, przeprowadzony będzie z tymi i tym przyznany, którzy oświadczą się dziedzicami i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt nie oświadczył dziedzicem, cały spadek zostanie państwu jako bezdziedziczny ściągnięty.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, 12 września 1894.

L. 12983 (6523 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Soblę Ehrlich zamężną Weissmann, że na prośbę Majera Tertel i Dwojry Minci 2 im. Tertel uchwałą tegoż sądu obwodowego z dnia 30 kwietnia 1892 l. 6268 dozwolono na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Filadelfia 31 marca 1892 wpis proszących za właścicieli po równej połowie 1/3 części ciała tabularnego wykazem hipotecznym l. 460 gminy katastralnej Stanisławów objętego, dotychczas na imię Sobli Ehrlich zapisanego — i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Liebesmanowi, przyczem wzywa się ją, aby rzeczonemu kuratorowi wcześnie do obrony swych praw potrzebnej informacyi udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła.

C. k. Sąd obwodowy.

Stanisławów, 25 sierpnia 1894.

L. 14610 (6521 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza rzekomo zaginionego wekslu z daty Kołomyja dnia 6 maja 1894 na 1500 zł. opiewającego, w 6 miesięcy od daty płatnego, przez Henryka Zarembę akceptowanego i do niego adresowanego, podpisem wystawiciela nie zaopatrzonego, ażeby takowy w ciągu 45 dni od dnia 7 listopada 1894 sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za bezskuteczny uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 7 września 1894.

L. 5096 (6766 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Iwana Prucaka z Bukowca zawiadamia, że wskutek pozwu Michała Nabereznego de praes. 6 lipca 1894 l. 5096 przeciw niemu i Cunie Prucak o zapłacenie 40 zł. z pn. termin na dzień 30 października 1894 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Tymka Hnatyka ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród 4 września 1894.

L. 19807 (6760 2—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sporze pisemnym Majera Rappaporta przeciw Wilhelmowi hr. Romerowi i tow. o eliminowanie z ceny kupna dóbr Wojsław i Rzyska pret. XX XXX m. kollokowanych na cenie kupna pm. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Zygmunta hr. Romera a w razie jego śmierci dla nieznanych tegoż spadkobierców, kuratorem adw. dr. A. Malawskiego a jego zastępcą adw. dr. Jana Steca i wyznaczył 90-dniowy termin do wniesienia obrony.

Tarnów, dnia 4 października 1894.

L. 5630 (6793 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie, wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Tulikową, żeby do spadku po swej matce śp. Maryannie Wantuchowej w przeciągu jednego roku się zgłosiła, gdyż w razie przeciwnym spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym kuratorem Franciszkiem Tulikiem pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 25 września 1894.

L. 7404 (6794 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Hudyka, aby do spadku po swej matce 1o Hudyka 2o Gut zmarłej 8 marca 1893 r. w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Wojciechem Zabawą pertraktowany będzie.

Tuchów, dnia 28 września 1894.

L. 10089 (6530 2—4)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że w d. 23 kwietnia 1870 zmarła w Jaworowie Feśka z Litwinów Kapelusznik ab intestato, do którego spadku powołaną jest jedyna córka zmarłej, Justyna Kapelusznik.

Ponieważ miejsce pobytu Justyny Kapelusznik nie jest sądowi znane, zatem wzywa się ją, aby w ciągu roku od dnia ogłoszenia w sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę spadkową wniosła, inaczej postępowanie spadkowe z jej kuratorem, p. dr. Hiblem, adwokatem w Jaworowie, się przeprowadzi.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 9 listopada 1893.

L. 10701 (6573 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa wskutek prośby Borucha Willnera negocyanta w Stryju każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu książeczki wkładkowej Banku dla handlu i przemysłu w Stryju nr. 703 na 50 zł. opiewającej na imię Borucha Willnera wystawionej, okazicielowi płatnej, aby takową tutejszemu sądowi w ciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego czasu książeczka ta jako umorzoną uznaną zostanie.

Sambor, 1 września 1894.

L. 6218 (6747 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Floryana Gryba, że w sporze drobiazgowym Mojżesza Rottenberga przeciw niemu o 20 zł. z pn. kuratorem dla niego zamianował p. dr. Izydora Baumana adwokata w Sokołowie i do rozprawy ustnej termin na dzień 25 października 1894 godzinę 9 z rana wyznaczył.

Sokołów, dnia 29 września 1894.

L. 18915 (6708 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wzywa niewiadomego z pobytu Stanisława Koniecznego, aby spadek po matce Katarzynie 1 v. Mężyk, 2 v. Koniecznej, 3 v. Skrabacz, 4 v. Kozłowej, zmarłej bezostatniowolnie 3 września 1892 w Wielopolu, na 139 zł. wa. oszacowany, w przeciągu roku przyjął, gdyż w razie przeciwnym zostanie spadek w jego imieniu przez jego kuratora Franciszka Plutę przyjętym i na niego przypadająca część czystego spadku aż do jego śmierci lub uznania go za zmarłego w sądzie dla niego przechowaną.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 27 września 1894.

L. 3?563 (6469 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Esterę Weindling, że przeciw niej wniosła firma Costomeni et Negroponte w Tryeście pozew de praes. 9 sierpnia 1894 l. 28756 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn. i że wydany nakaz zapłaty z 10 sierpnia 1894 l. 28756 doręczono ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Münzowi z substytucyą adw. dr. Adera w Krakowie i poleca Esterze Weindling, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała, i tut. sądowi o tem doniosła w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, d. 7 września 1894.

L. 3058 (6312 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Abe Liebera przeciw Joelowi Braunfeldowi o zapłatę 209 zł. z pn. ck. Sąd powiatowy w Wiśniczu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Joela Braunfelda kuratorem adwokata krajowego dr. Andrzeja Weisłę w Bochni.

Wzywa się zatem Joela Braunfelda, aby temuż kuratorowi środki obrony dostarczył lub też innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Wiśnicz, 22 sierpnia 1894.

L. 26164 (6470 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że uchwałą z dnia 10 sierpnia 1894 l. 26164 wydaną w skutek podania Jana i Maryi Chełmeckich de praes. 21 lipca 1894 l. 26164 wdrożył postępowanie amortyzacyjne względem prawa 12 letniej z dniem 24 czerwca 1800 zaczynającej się dzierżawy majętności Będzieszyna część wpisanego na rzecz Kajetana Radeckiego na podstawie kontraktu dzierżawy z dnia 23 kwietnia 1800 w skutek uchwały l. 17631/1801 na karcie ciężarów wykazu hipotecznego l. 736 księgi gł. tab. obejmującego majętność tab. Będzieszyna część.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy sobie roszczą pretensye z tytułu wspomnianej wierzytelności, aby się z takowemi zgłosili w przeciągu jednego roku tj. najpóźniej dnia 30 września 1895 r. po beskutecznym bowiem upływie tego czasokresu sąd uzna rzeczoną wierzytelność za umorzoną i zarządzi wykreślenie takowej.

Kraków, 10 sierpnia 1894.

L. 10262 (6446 3—3)

C. k. Sąd powiat. w Busku uwiadamia niniejszem nieobecnego Michała Jakóbczyńskiego z Wierzblan, który rzekomo wyjechał do Ameryki, że dla niego ustanowiony został Hryńko Szabat kuratorem tudzież opiekunem dla jego małoletnich dzieci i tenże aż do jego powrotu lub wymienienia sądowi innego zarządcy, sprawować będzie zarząd jego majątku.

Busk, dnia 22 września 1894.

L. 5075 (6561 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Zatorski celem zawiadomienia niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Jana Rokickiego, Pawła Rokickiego, Kazimierza Rokickiego, Elżbiety Raganowej, Maryanny Wolskiej, Tekli Gołębiowskiej, Katarzyny Dybowskiej, Elżbiety Sobienieckiej, Józefa Borucińskiego, Agnieszki Poniewierskiej i Kazimierza Matrasa o wydanym równocześnie Jędrzejowi Kolcowi dekrecie własności nabytej w toku spadku po ś. p. Michale Rokickim realności wbl. 385 ks. gr. Zatora objętej, ustanowił Ignacego Głogowskiego kuratorom powyższych i o tem ich celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, 21 września 1894.

L. 14179 (6522 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Józefinę z Baderów Smoleńską, że w sprawie niespornej tabularnej Chaima Wolfa, Kalmana Freudenheima i Jakóba Reisnera o wydzielenie z ciała tabularnego realności pod lk. 157 na Błoniu w Przemyślu położonej, z części parceli budowlanej nr. 588 i części parceli gruntowej nr. 1138/1 i o utworzenie dla tych parcel na rzecz proszących osobnego ciała tabularnego pod nazwą „I. wydzielona część z realności l. k. 157 Lwowskie przedmieście w Przemyślu“, ustanowiono dla niej kuratora w osobie adwok. dr. Jana Niemczyńskiego w Przemyślu.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 15 września 1894.

Doniesienia prywatne.

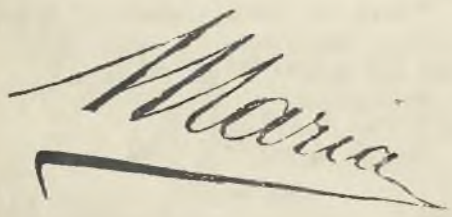

„MARYA“
zakład artystyczno-fotograficzny
przy ulicy Fredry l. 7
został znacznie powiększony.

Nowa sala do zdjęć portretowych.
Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych. Dawna sala została również powiększoną dla grup do 80 osób.
Zakład wykonywuje wszelkie zamówienia w zakres fotograficzny wchodzące, jak reprodukcye, powiększenia do naturalnej wielkości, platynotypie, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiatury na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypie, fotodruki, rysunki etc.
Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7. 1029

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego zbadane przez miejskie laboratoryum, są do nabycia we wszystkich tratikach. 330

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracyi Gaz. Lw.

Karol Bałłaban
poleca 1108
masło deserowe słodkie 1 kl. zł. 1.44
masło deserowe . „ „ 1.20
masło świeże gospodarskie „ „ 1.—

Polecam moją
piwnicę win
przy ulicy Boimów l. 5, a mianowicie: win austryackich, węgierskich, francuskich, tokajskich i hiszpańskich, na miary, w butelkach i beczkach. Ceny najniższe. Z poważaniem H. Berger.

Każdy miał sposobność na Wystawie przekonać się o dobroci
„BALABANÓWKI“
starej, żytniej wódki.
Na dżdżyste i zimne powietrze jedynie najzdrewsza wódka, która działa hygienicznie na ustrój ludzki lepiej jak każdy koniak.
Dwie butelki ważą 5 klgr., które przy łaskawem zamówieniu odwrotną pocztą wysyła handel
Karola Bałłabana
we Lwowie.
1107

Dla amatorów fotografii

wszelkie przybory jako to: **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia** i t. d. mają na składzie po najtańszych cenach
Hamel i Feigel
Lwów, ul. Kopernika 21. 578

Fałszowany jedwab

Należy wzór czarnej materyi jedwabnej, którą się chce kupić, spalić a fałszowanie natychmiast się wykaże: Prawdziwy, czysto farbowany jedwab natychmiast się zwinie, zgaśnie i nie zostawi wiele popiołu jasno brunatnego koloru.

Fałszowany jedwab (który prędko się stłuszcza i łamie) powoli się dalej pali, zwłaszcza końcowe włókna się dalej palą (jeżeli bardzo farbą są nasiąknięte) i pozostanie ciemno brunatny popiół, który się nie zwija ale kruszy. Zgniótłszy popiół prawdziwego jedwabiu sproszkujemy go, z fałszywego nie.

Fabryka jedwabiu G. Henneberg (c. i k. dost. nad.) **Zurych** przysyła każdemu wzory prawdziwych materyi i dostarcza całe suknie i sztuki wolne od cła i porto do mieszkania. 90

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem“
Lwów, plac św. Ducha (604
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),
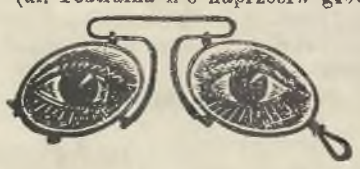
poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych**: okulary, gwikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie

Bez blagi!
najtaniej, najkorzystniej, trwale i elegancko ubierać się można jedynie w słynnej z taniości i szykownego kroju
pierwszej wiedeńskiej filii
Wiktora Tiringa i Braci
tylko ul. Jagiellońska l. 2
we Lwowie.
Wszelka konkurencya wykluczona.
1124

„Gazeta Lwowska“
jest także do nabycia
w handlu korzennym i pokoju do śniadań
H. Mayera
róg ulicy Łyczakowskiej i Czarnieckiego. 887

Liche tutki psują zdrowie i tytoń!
Sensacyjne nieklejone tutki francuskie **„SANITAS“** 1124
z odtłuszczoną watą dra Brunsa w każdym munsztuku są wyrobem uznanym przez palących za najlepszy. 1000 tutek SANITAS w eleg. pud. zł. 1.80. Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franko odwrotną pocztą.
Skład komisowy franc. tutek SANITAS plac Kapitulny l. 3.

Wyprzedaż.
Magazyn i pracownia futer
B. Szarkiewicza
we Lwowie, ulica Batorego l. 4.
naprzeciw Sądu karnego. 1047

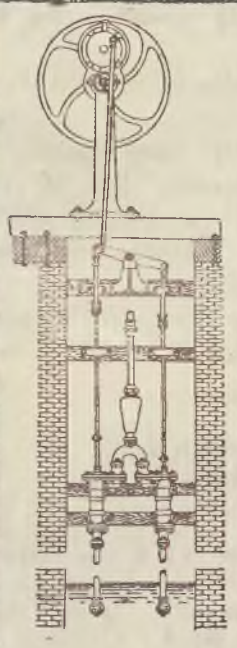
S. Kelsen we Wiedniu
przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach i wodociągach i t. d.

Zastępcy dla Galicyi i Bukowiny
HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika l. 21

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.